

GONIEC NADWISLAŃSKI

GŁOS POMORSKI

Jedyne pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Średniego.

Redakcja i administracja w Grudziądzu ul. Mickiewicza 4. Telefon 99. — Telefon redakcji w nocy nr. 311 i 312. — Kanto czołowe P. K. O. Poznań nr. 20747
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56.

Nr. 65.

GRUDZIĄDZ — TORUN, niedziela, dnia 18 marca 1928 r.

Rok IV.

ZADAJCIE WSZĘDZIE
ŚWIATOWEJ MARKI
„PEPEGE”
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W. GRUDZIĄDZU.

OBUWIA
SPORTOWEGO
LUDOWEGO
TENISOWEGO

TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE

IOPON DO ROWERÓW
CENY DEJALICZNE

OBUWIE LUDOWE Z PRZYSZYWANĄ PODESZWĄ N°35-41 z 5.40.
OBUWIE SPORTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ N°35-41 " 6.50.

HERBATA PERŁOWA
AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787

W kotle bałkańskim wrze.

Sprawa przychwyconej broni w St. Gottnard, która wysłały Włochy do Węgier, jest sprawą o znaczeniu dość poważnym.

Całą tą aferą acz nie bezpośrednio, to jednak pośrednio jest zainteresowana także Polska. Transport tej broni dla zmylenia czujności Małej Ententy i Austrii zaadresowany był do Warszawy i dziwną drogą miał się rzekomo dostać do Polski.

Na granicy austriacko-węgierskiej baczni celnicy broni tej nie przepuścili. Zrobił się więc skandal dyplomatyczny, którego echo nie tylko że się odbiło w całej Europie, ale oprócz tego sama treść tego skandalu była przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów na sesji marcowej.

Jak zwykle, gdy chodzi o trudny problem międzynarodowy, Liga Narodów staje zakłopotana i nie wie co z takim fantem zrobić. Po pierwsze członek Rady Ligi, Włochy, zbyt wielką odgrywają rolę w zespole mocarstwowym, aby można było w tej nieprzewidywalnej dla Włoch sprawie zawyrokujeć na ich niekorzyść. Zresztą Mussolini jest dość beceremonjalny w swej pewności i nie raz dawał Lidze do zrozumienia, że sobie lekceważy jej postanowienia. Włoski Duce zawsze gotów jest opuścić Ligę, gdy jej decyzje będą mu nie na rękę. Dlatego też i w tej sprawie, w której Włosi w tak niedwuznaczny sposób wyrazili swą sympatię do Węgier, przemycając im broń, wysoki sanhendryn międzynarodowy radzy całą tę aferę zatuzować, względnie konie jej, jak to się mówi, rzucić do wody.

Nie mogąc zatuzować tego skandalu, Liga Narodów wolała na marcowej sesji nie decydować, a postanowiła cały incydent odwlec.

Nadejdzie wszakże termin zlikwidowania tej afery. Zbyt skomplikowany węzeł międzynarodowych interesów do tej sprawy się zaplątał, aby można było pozostawić go bez rozwiązania.

Oto Mała Ententa, nieprzyjaźnie względem Węgier nastrojona, a także i Austria, będąca w stałym z Włochami konflikcie — domagają się surowego śledztwa w tej sprawie, traktując ją, jako casus belli na niedalszą przyszłość.

Nie też dziwnego, że w Wiedniu, Pradze, Bukareszcie, Białogrodzie zawrzało i z tych stolic do Ligi Narodów nadechdzą sążyste memorjały.

Mała Ententa a więc: Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia (królestwo S. H. S.) stanęły wrogim frontem przeciwko Włochom, oczekując z utęsknieniem życzliwej dla nich interwencji ze strony Francji w Radzie Ligi Narodów.

Francja, patronująca Małej Entencie, nie mogła wszakże bez naruszenia i tak nadwrotnych stosunków włosko-francuskich, jaskrawiej wystąpić w całym zatargu, uważając za pewne cały incydent za zbyt drobiazgowy, aby

Odpowiedź polska

na notę Waldemarasa została wręczona posłowi litewskiemu w Rydze.

Ryga, 16. III. (Pat.) W dniu dzisiejszym t. j. dnia 16 bm. w południe poseł Łukasiewicz wręczył posłowi litewskiemu w Rydze

odповідź p. min. spr. zagr. Zaleskiego na ostatnią notę premiera Waldemarasa.

Przygotowania do obchodu imienin

marszałka Piłsudskiego.

Gdynia, 16. III. (Pat.) Dow. Marynarki Wojennej oraz Komitet Państw. Morskiej Ligi mocarstwowego rozwoju Państwa urządza w poniedziałek dnia 19 bm. wspólny obchód z okazji imienin p. marszałka Piłsudskiego. W obchodzie weźmie udział miasto oraz wszystkie towarzystwa i związki na obszarze Gdyni.

niedziątek dnia 19 bm. uroczyste nabożeństwo w kościele polskim św. Stanisława. Wieczorem odbędzie się w Domu Polskim uroczysty obchód.

Gdańsk, 16. III. (Pat.) Z okazji imienin p. marszałka Piłsudskiego odbędzie się w po-

Gdynia, 16. III. (Pat.) Wczoraj o godz. 12-tej w nocy rozpoczął się tu bieg sztafetowy dowództwa Floty wojennej oraz Strzelców z życzeniami imienin dla p. marszałka Piłsudskiego.

Odstonienie pomnika Kossutha.

Nowy Jork, 16. III. Unitet Press. (Pat.) Dziś nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Kossutha w obecności 20 tysięcy osób. Ponieważ zachodziła obawa, że potworzą się podobne zajścia jak w czasie przybycia delegacji węgierskiej do Nowego Jorku, władze wysłały

znaczne ilości policji na miejsce uroczystości. Uroczystość miała przebieg spokojny. Opozycja węgierska rozrzuciła ulotki, w których atakuje obecne stanowisko rządu na Węgrzech. W czasie uroczystości krążyły samoloty, które rozrzuciły podobne odezwy.

z tego powodu wzniesić burzę w stosunkach europejskich.

Naturalnym tego następstwem jest to, co przewidzieć może każdy, nawet najmniej orjentujący się polityk.

Między Małą Ententą a Francją nastąpiło oziębienie stosunków. Mała Ententa czuła się w Radzie Ligi niejako opuszczona. Wraz z tem wpływy Francji na Balkanach będą malały, kiedy tymczasem Włosi przez systema-

tyczną akcją okrażania Jugosławji a więc członka Małej Ententy, coraz bardziej swe wpływy na tym półwyspie utrwalała.

Kocioł Bałkański nie ostygł. Stoi on zawsze jeszcze w tym przeciągu, skąd wiatr niepomyślny zdolny jest zawsze pod nim iskrę pożaru rozdmuchać.

Liga Narodów przedewszystkiem winna o tem pamiętać.

nionymi wzięli udział oficerowie powiatowych organizacyj Stahlhelmu. Z programu, wygłoszonego przez głównego przywódcę Seldtgo wynika, iż jest on przeciwnikiem drugiego przywódcy Stahlhelmu ppłk. Duesterberga, gdyż zmienił jakoby swą taktykę wobec wschodu Europy. Front niemieckich organizacyj bojowych ma być skierowany odtąd — według rozpuszczanych pogłosek — przeciwko Sowietaom, a wroga postawa wobec Polski ma być zaniechana, gdyż jakoby — i tu jest zapewne jądro intrygi — Polska wraz ze swą armją ma być wciągnięta w orbite działań antysowieckich.

Aby przeprowadzić tę nową orientację, która sprzeciwia się grupie Deusterberga, zarząd związkowy Stahlhelmu ma być rzekomo przeniesiony z Magdeburga do Berlina. Czasopisma „Zeit-Notizen“ donosi, że na posiedzeniu stahlhelmowców Fuerstensee byli obecni również ukraińcy zamieszkujący w Berlinie, którzy swego czasu podlegali hetmanowi Skoropadskiemu. Jeden z tych oficerów wygłosił — jak opowiadają Niemcy — przemówienie, w którym miał oświadczyć stahlhelmowcom, że zachodnia i środkowa Ukraina nie ciąży ku Sowietaom, lecz raczej ku Polsce.

Echa aresztowań inżynierów niemieckich w Sowietach.

Berlin, 16 III. (Pat.) Korespondent „Berl. Tagbl.“ donosi, że moskiewska prasa nie podaje żadnych wiadomości o zawieszeniu urzędników niemieckich w Sowietach. Opinia publiczna Rosji będzie musiała przyjąć tę wiadomość jako niespodziankę, gdyż fakt aresztowania niemieckich inżynierów - monterów ogłoszony został w Rosji dotychczas w ograniczonych zwrotach, ani liczby aresztowanych

nie podano dotychczas ani konkretnego oskarżenia.

Korespondent „Berl. Tagebl.“ podkreśla dalej, że w zagłębiu donieckim znajduje się dotychczas jeszcze 15 monterów A. E. G. a reszta została aresztowana. Pozatem pracuje tam kilku urzędników fabryki angielskiej Wickers, którzy nie zostali aresztowani, jednocześnie zaś w Berlinie pracuje w zakładach A. E. G. 24 inżynierów sowieckich.

Nie tak -- to tak.

Ordery afganistańskie dla Hindenburga i Marksa i kłopot z ich przyjęciem.

Berlin, 16. III. (Pat.) Pogłoski o tem, że poseł Afganistanu po wyjeździe króla afganistańskiego wręczył prezydentowi Hindenburgowi i kanclerzowi Marksovi wysokie ordery afganistańskie, których przyjęcia zabrania konstytucja niemiecka, potwierdzają się.

Prezydent Hindenburg otrzymał oprócz orderów afganistańskich szkarłatny płaszcz jedwabny, nadanie którego oznacza jednocze-

śnie nadanie tytułu książęcego. Udekorowania orderami afganistańskimi odmówił tylko prezes Reichstagu Loebe, powołując się na konstytucję. Otoczenie prezydenta Hindenburga i kanclerza Marksa wobec trudnej sytuacji dyplomatycznej w tej sprawie znalazło wyjście w ten sposób, że uznano ordery nie jako odznaczenie, lecz jako odznaki pamiątkowe, które wolno przyjmować.

Prawda w oczy kole.

Hakatyści oburzeni na posła Baczewskiego.

Berlin, 16. III. (Pat.) Nacjonalistyczna prasa berlińska omawia z oburzeniem wczorajsze przemówienie Baczewskiego w sejmie

pruskim, nazywając bezczelnością porównanie położenia mniejszości narodowych w Niemczech z położeniem Niemców tyrolskich.

Wskutek nawału pracy

nie będzie marszałek Piłsudski przyjmował osobiście życzeń.

Warszawa, 16. III. (Pat.) Gabinet Min. Spr. Wojsk. zawiadamia, że ze względu na nawał prac państwowych p. marszałek Piłsudski

nie będzie mógł osobiście przyjmować życzeń w dniu swoich imienin 19 bm.

Zjazd związku Legjonistów

województwa Krakowskiego.

Kraków, 16. III. (Pat.) W czwartek t. j. dnia 15 bm. w sali posiedzeń okręgowego Związku Legjonistów odbył się wojewódzki zjazd Związku Legjonistów okręgu krakowskiego pod przewodnictwem prezesa wojewódzkiego Związku Legjonistów prof. Pochmarskiego z Krakowa. W obradach wzięli udział delegaci z całego województwa. Omawiano sytuację powyborczą i sprawy organizacyjne. M. in. zabierali głos prezes wojew. Związku Legjonistów prof. Pochmarski, sekr.

Zdrojewski, dr. Radzyński i delegaci poszczególnych oddziałów. Uchwalono jednogłośnie prowadzić z całą gorliwością akcję nad ochroną ideologii marszałka Piłsudskiego wśród najszerszych warstw społeczeństwa; uchwalono poprzeć usiłowania zmierzające w kierunku budowy domu im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Oleandrach. Zebrani delegaci wszystkich oddziałów Związku Legjonistów w Krakowie w końcu obrad zgotowali serdeczną owację prof. Pochmarskiemu.

Szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej. nie ustępuje.

Warszawa, 16. III. (Pat.) Wobec podania przez prasę wiadomości o mającem rzekomo nastąpić ustąpieniu p. Markowskiego ze stanowiska szefa kancelarii cywilnej p. Prezy-

denta Rzeczplitej, kancelarja cywilna P. Rz. oświadcza, iż wiadomości te nieodpowiadają rzeczywistości i pozbawione są wszelkich podstaw.

Stahlhelm przeciw Sowietaom

Berlin, 16. III. W tych dniach w majątku Fuerstensee, własności barona v. Wedela odbyło się tajne posiedzenie zarządu Stahlhelmu, a raczej części tego zarządu, zgrupowanej pod przewodnictwem Seldtgo. Na posiedzeniu byli obecni: Wedel, który jest przywódcą Stahlhelmu na Pomorzu Pruskim, Seldt,

wódz Stahlhelmu z Frankfurtu nad Odrą, von Morosowicz, przedstawiciel zjednoczonej organizacji militarnych hr. von der Goltz, admirał Trotha oraz kilku przedstawicieli związku agrarjuszów, razem około 15 osób. Później przy zebraniu towarzyskiem odbyło się znów posiedzenie, w którym po za wymie-

Biskupi polscy u Ojca św.

Rzym, 16. III. (Pat.) Ojciec św. przyjął dziś na posłuchaniu biskupów przemyskiego ks. Nowaka i tarnowskiego ks. Wałęę.

14 lat ciężkiego więzienia za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski

Ryga, 16. III. (Pat.) Z Kowna donoszą, że sąd wojenny w Marjampolu skazał oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Polski Milukowicza na 15 lat ciężkiego więzienia.

Zaniepokojenie o lotników

k którzy wyruszyli na pokonanie oceanu.

Waszyngton, 16. III. (Pat.) Sekretarz stanu Kellog zawiadomił telegraficznie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie, że marynarka angielska udzieli wszelkiej pomocy przy szukaniu zaginionych lotników.

Kellog zaznaczył przytem, że w Stanach Zjednoczonych panuje głębokie zaniepokojenie o lotników.

Przesunięcia personalne w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła powołać na stanowisko zastępcy naczelnego dyrektora dotychczasowego dyrektora Banku Hipotecznego w Krakowie, p. W. Konderskiego.

Jednocześnie Rada Nadzorcza postanowiła utworzyć stanowisko drugiego zastępcy naczelnego dyrektora i powołać na to stanowisko dr. F. Meronowicza, dotychczasowego dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego.

Minister skarbu obie uchwały powyższe zatwierdził.

Ludność żydowska w Niemczech.

Podług rządowej statystyki, ogłoszonej przez rząd niemiecki, przebywa obecnie w Niemczech 564.379 żydów; w Prusiech — 403.969; w Bawarji — 49.145; w Saksonji — 23.252; w Wirtembergji — 10.827; w Badenji 24.064; w Turyngji — 3.603; w Hesji 20.491; w Hamburgu 19.904; w Meklemburg - Schwerin — 1.225; w Oldenburgu — 1.513; w Brunszwiku — 1.753; w Anhalt — 1.440; w Bremie — 1.508; w Lubece — 629; w Meklemburg - Strelitz — 182; w Waldeck — 147; w Schaumburg - Lippe — 170.

30.483 żydów z Alzacji przeszło do Francji; 1.361 — do Litwy; 41.447 — do Polski; 2.703 — do Wolnego Miasta Gdańska; 63 — do Czechosłowacji; 32 — do Danji; 23 — do Belgji.

Jak widzimy, Niemcy bardzo skrupulatnie obliczają ilość swych przyjaciół, zamieszkujących ich kraj. Kwestja żydowska u nich, w porównaniu z nami, przedstawia się sielan-kowo. Cała ludność żydowska w Niemczech wynosi tyle, co u nas w dwu największych miastach. A żydom w Niemczech jest tak dobrze, a u nas tak źle!

Podróż po gazetach.

Nie zapominajmy co się dzieje na zewnątrz. — Pogląd Marszałka na zadania Sejmu. — Zwycięstwo jako zarodek upadku.

Grudziądz, 16 marca.

Zajęci polityką wewnętrzną, zapominamy o tem, co się dzieje na zewnątrz. A dzieją się rzeczy dość znamienne, choćby u naszej wschodniej ściany. — Na ten moment zwraca uwagę „Hasło Łódzkie“:

„Zasadniczo zbyt mało interesujemy się w Polsce tem, co się dzieje w Rosji Sowieckiej i jakie tam dokonują się przeobrażenia myślowe i ideowe zarówno w sferach rządowych, jako też i wśród szerokich mas. Może ktoś na ten zarzut odpowie, że mamy dość kłopotów w Ojczyźnie, ale taki pogląd nie będzie uzasadniony, gdyż przecież Polska jest bezpośrednią sąsiadką Rosji Sowieckiej, a granica jej wspólna biegnie na przestrzeni przeszło tysiąca kilometrów!

Układ więc stosunków u naszego sąsiada wschodniego i jego życie wewnętrzno-polityczne powinno nas ogromnie interesować, tembardziej, że powinniśmy w sobie wyrobić prężność i gotowość oporu przeciwko zakusom wojującej dyktatury krwawych carów, dążących do wywołania powszechnej rewolucji i ujarznienia siłą i terorem opornych ludów“.

Na te tendencje sowieckie powinniśmy baczną zwrócić uwagę, gdyż Polska, jako przedmurze Zachodu, musi być gotowe w każdej chwili bronić dorobku cywilizacyjnego całego kulturalnego świata.

*

Marszałek Piłsudski nakreślił swój pogląd na stosunek rządu do Sejmu. Jak podaje „Ilustr. Kur. Codzi.“ pogląd ten streszcza się następująco:

„Po pierwsze szef rządu stwierdził wyraźnie, że jest zwolennikiem konstytucyjnej konstrukcji państwa, w której parlament jest nie tylko potrzebny, ale konieczny, jako jeden z trzech czynników kierowniczych obok Prezydenta i rządu.

Po drugie stwierdził Marszałek, że przyczyną zabagnienia stosunków i katastrofy poprzedniego Sejmu były złe obyczaje parlamentarne. Metoda pracy Sejmu doprowadzić musiała do jego wewnętrznej niemocy, a w konsekwencji — jak się Marszałek wyraził — do szukania niemocy także w pracach rządu. Innymi słowy rozbity wewnętrznie i słaby Sejm chciał mieć także do czynienia ze słabymi rządami. Nie trzeba dodawać, że taka metoda musiała szkodzić państwu.

Po trzecie marszałek Piłsudski przypomniał, że przedtem już dwukrotnie w dziejach Polski odrodzonej szukał współpracy rządu z Sejmem, obecnie czyni to raz jeszcze.

Jeden z najważniejszych czynników ułatwiających współpracę jest odpowiedni wybór marszałka Sejmu. Ponieważ posłowie jedyńki zwrócili się do szefa rządu o radę w tej sprawie — Marszałek wysuwa kandydaturę swego najbliższego współpracownika wicepremiera dr. Kazimierza Bartla, podkreślając, że osoba p. Bartla ułatwiłaby niezmiernie współpracę między rządem a Sejmem“.

*

Zwycięstwo socjalistyczne przy obecnych wyborach kryje w sobie zarodek upadku. „Kurier Warsz.“ rozważając wyniki wyborów pisze:

„P. P. S. znalazła się, jak gdyby na pograniczu proletariatu miejskiego i wiejskiego, przytem w miastach gniołają komuniści, na wsi zaś powstrzymują ją, siłą rzeczy, radykalizujące partje czysto-włościańskie.

Sytuacja, w jakiej znalazła się P. P. S. wobec komunistów, musi opinię publiczną poważnie zastanowić“.

*

„Nowy Kurjer“ w sposób satyryczny ujmując sprawę przerażającego postępu, jaki poczynił czerwony radykalizm w Wielkopolsce. Oto:

„Kiedy przy utworzeniu państwa polskiego luminarz socjalistyczny, p. Moraczewski, chciał oświecić robotnika poznańskiego Marxa ewangelją, to zacofany robotnik ośmielił się „krzewić postęp i oświatę“ wywieźć taczkami na dworzec.

A dziś? A dziś w Poznaniu głosuje nie na socjalistę, ale komunistę blisko 12000 robotników, 4000 czerwonych w Gnieźnie, tyleż w Inowrocławiu, a w Bydgoszczy kilkadziesiąt tysięcy, aby ukoronować na króla znojną, bo 30-letnią pracę agitacyjną w służbie czerwonego sztandaru Kazimierza Kaczanowskiego. Był



Wdzięk naturalny!

Prawdziwa piękność idzie zawsze w parze z prostotą i naturalnością. Prosta, niewyszukana fryzura wymaga właśnie jaknajstaranniejszej pielęgnacji włosów. Shampoo Elida podnosi naturalną piękność włosów, nadaje im jedwabistą miękkość i puszystość oraz przywraca kolor i połysk.

Uwaga: Sprzedajemy obecnie także Shampoo à la camomille dla blondynek (złote opakowanie)

SIAMPOO ELIDA

Odwet za odmowę pożyczki.

Berlin. Pisma niemieckie, doszukując się przyczyn aresztowań inżynierów niemieckich w Zagł. Donieckiem, wyrażają przypuszczenie, iż aresztowania mogły nastąpić jako odwet za odmowę pożyczki niemieckiej dla Sowietów. Niedawno bawił w Berlinie prezes Banku Sowieckiego Szeimann, celem uzyskania kredytu w wysokości 600 milj. marek. Starania jego były nadaremne, ponieważ przemysłowcy niemieccy nie chcieli udzielić tak wysokich kredytów, dopóki poprzednie zobowiązania nie zostaną wypełnione. (A.T.E.)

Oburzenie w Rumunji.

Bukareszt. We wszystkich miastach i miasteczkach Rumunji urządzone są publiczne wiece i demonstracje uliczne przeciwko decyzji Rady Ligi w sporze rumuńsko-węgierskim.

Posel rumuński w Budapeszcie na znak protestu przeciwko decyzji został odwołany. Rząd ogłosił komunikat, który oświadcza, iż Rumunja pomimo niesprawiedliwego wyroku, niema zamiaru występować z Ligi Narodów. B. premier książe Stirbey wyjeżdża do Paryża i Londynu aby przez osobistą interwencję wpłynąć na zmianę decyzji Rady Ligi w sposób korzystny dla Rumunji. (A.T.E.)

bity przez lud małopolski, do krwi sponiewierany w roku 1899 w Skawinie, wściekle agitował przeciwko katolickim narodowcom w Krakowie, nie dali mu mandatu zażydzone Sącze w roku 1907, nie dali mu głosów górale nowotarscy mimo najwstrętniejszego kuglarstwa katolicyzującego, a dziś po latach 20 bydgoscy towarzysze uznają jego „zasługi“ okolo postępu czerwonego. Poznań robotniczy oddaje się w ręce towarzysza Bema tak, jak przed 30 laty Kraków w ręce tow. Daszyńskiego, tylko Po-

Niemieckie demonstracje w Bolszewji.

Moskwa. W Moskwie, Leningradzie, Charkowie oraz kilku większych miejscowościach odbyły się onegdaj wielkie demonstracje o charakterze wybitnie antyniemieckim. Nosiszono tablice w pochodach z napisem precz z niemieckimi zdrajcami. Mówcy wygłaszali przemówienia, w których stwierdzali, że Niemcy odgrywają dwulicową rolę i stanęli na czele burżuazyjnego ruchu kontrrewolucyjnego. Inżynierowie niemieccy są pośrednikami frontu kontrrewolucyjnego i spisku przeciwsowieckiego w Rosji.

Dwa przedmurza chroniące przed bolszewizmem.

Londyn. W sali locarneńskiej angielskiego ministerjum spraw zagranicznych odbył się uroczysty bankiet na cześć królewskiej pary Afganistanu, z udziałem księcia Walji. Prasa angielska komentuje przyjazd króla Amanullaha jako doniosłe wydarzenie polityczne, podkreślając, iż Afganistan odgrywa rolę przedmurza, chroniącego Indie przed atakami Sowietów, podobnie jak Polska jest przedmurzem, chroniącym Europę przed bolszewizmem. (A.T.E.)

znań jest więcej postępowym i znajdzie w utalentowanym Bemie polskiego nie Daszyńskiego, lecz Lenina. I niech kto teraz mówi o poznańskiej Beccji!“

Powszechnie jest wiadomo, że żywioł lewicowy tem silniej atakuje tę dzielnicę, im gruntowniej usadowiła się tam reakcja. — Wielkopolska tego twierdzenia jest dowodem, zatem uwaga kół narodowych musi być na to niebezpieczne zjawisko zaostrzona. — iks.

Komunizm w Polsce.

„Jest groźną siłą” — mówią jedni; „wpływy jego są znikome” — twierdzą inni. Jedynie obiektywne są cyfry.

Posłów komunistycznych i półkomunistycznych, (polskich, ukraińskich i białoruskich) w nowym Sejmie mieć będziemy 18.

Najsilniejsze placówki posiadają komunisty w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu Dąbrowskim i w niektórych okręgach kresowych. O przewadze ludności rusińskiej, drobnorolniczej.

Liczba głosów, jaka padła na listy komunistyczne, w poszczególnych okręgach przedstawia się następująco: Warszawa — 65.000, Łódź — 49.000, Zagłębie Dąbrowskie — 67.000, Łódź - powiat — 10.000, Grodno — 16.000, Włocławek — 7.000, Biała Podlaska — 10.000, Łuków — 7.000, Łowicz — 5.000, Poznań — 12.000, Śląsk — 20.000. Na terenie województw wschodnich (wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego) na listy komunistyczne białoruskie i ukraińskie padło około 200.000 głosów.

Nie rozporządzamy jeszcze zupełnie ścisłymi cyframi z całego kraju, lecz na podstawie posiadanych dochodzimy do wniosku, że listy komunistyczne i półkomunistyczne (jak „P. P. S.—Lewica”) uzyskały w dn. 4 marca w Polsce ogółem przeszło pół miliona głosów. W tej liczbie, co prawda, jest lwia przewaga głosów ukraińskich, białoruskich i żydowskich.

Pół miliona — to poważny procent ogólnej sumy głosów. Mała to pociecha, że są to przeważnie głosy niepolskie. Fakt pozostanie faktem, że ruch komunistyczny w Polsce zatacza coraz szersze kregi.

Jednakże nie należy znowu nadawać tym cyfrom zbyt wielkiego znaczenia, lub nawet, broń Boże, wyciągać z nich wnioski, że Państwu grozi zalew fali komunistycznej. Olbrzymia większość głoszących na listy komunistyczne — to kompletni analfabeci, najciemniejszy element, który o „ideologii” komunistycznej niema najslabszego pojęcia, a który poszedł jedynie na lep hasel radykalnych natury społecznej.

Zwłaszcza jeżeli chodzi o robotników polskich, to na listy komunistyczne głosowali niemal wyłącznie ludzie głodni. Głód jest złym doradcą. Głodny człowiek najchętniej idzie za tymi, którzy ukazują mu choćby miraż lepszej przyszłości. To takie ludzkie i zrozumiałe, że głodujący, wynędzniali bezrobotny nie głosuje na listy mające markę „burżuazyjną”, lecz na kandydatów albo socjalistycznych, albo komunistycznych, zależnie od tego, którzy więcej mu obiecują.

Najlepszym sprzymierzeńcem i rozsadni-

Nowy Sejm w nowym gmachu.

Dawny instytut „blagorodnych dziewic” przy ul. Wiejskiej, w którym mieści się obecnie Sejm, nie był, rzecz prosta, należyście przystosowany do potrzeb nowoczesnego parlamentu.

W styczniu 1919 r. w szybkim tempie przeprowadzono nieco przeróbek. Oszkono kilka ścianek, powiększono kilka pokoiów, rozszerzono dwa, trzy korytarze i tak jakoś z biedą stworzono „gmach Sejmu”.

Niejednokrotnie posłowie, a szczególnie publiczność i dziennikarze żalili się na wąską i beznadziejną długą salę obrad, która ze względu na swą akustykę, a raczej brak akustyki, zyskała trafne miano „stodoly”.

Teraz ma być inaczej.

Prof. Skórewicz obiecuje stanowczo, że na dzień 27 bm. odda do dyspozycji parlamentu nową salę, nowe kuluary, bo, nawet nowy bufet i nowy hotel.

Istotnie wszędzie wykańczają na gwałt roboty i po zdjęciu rusztowań ukazała się w całej krasie nowa sala sejmowa. Sala ta, półkuliście, wykładana jest marmurem belgijskim, kolumny zaś ma z piękniejszego może i bardziej ciepłego w kolorze marmuru kieleckiego.

Nad trybuną marszałka, u góry, puste jeszcze miejsce, na którym znajdzie się sławny obraz mistrza Matejki „Unja lubelska”. Meble do sali jeszcze stoją w pakach, zapewniają jednak, że będą piękne i wygodne. Może aż za wygodne i zanażdo sprzyjające drzemce.

Na prawo od fotelu Marszałka Sejmu miejsca dla ministrów, na lewo dla wiceministrów i wyższych urzędników. Na górze po prawej stronie łoża Prezydenta Rzpltej, obok łoża dyplomatów, naprzeciw trybuny marszał-

kowskiej galerja dla publiczności, na lewo galerja dziennikarska.

Z sali do obszernych kularów prowadzi osiemnaście drzwi. W kularach szerokich i widnych staną równie wygodne kanapy; z każdej z nich widać co się na sali dzieje.

Z kularów przechodzi się do dużej palarni, a następnie przez marmurowe schody ozdobione płaskorzeźbami do bufetu. Najpierw dwie mniejsze sale (mówią, że zainie je „jedynka”), dalej duża sala z kolumnami o niskich schodzących oknach, widna i wesoła. Jest i mała salka z wejściem wprost z poczekalni, gdzie posłowie będą mogli przyjmować gości z miasta.

Osobny korytarz prowadzi do sal komisyjnych. Będzie ich cztery. Najpiękniejsza jest okrągła sala budżetowa, mogąca pomieścić kilkudziesięciu posłów. W salach będą ładne i wygodne meble robione w Grudziądzu i Radomiu, wybijane ciemną skórą.

Wspaniale przedstawia się również czytelnia, w której nareszcie znajdą odpowiednie pomieszczenie liczne pisma codzienne, tygodniki i miesięczniki. Wszystkie komplety pism będą miały miejsce w suterenach, do których można iść wprost z czytelnia.

Ponieważ biblioteka sejmowa otrzymała wielkie sale w starym gmachu, chcący pracować poważnie będą mieli wszelkie ułatwienia.

To co zrobiono, nie jest jeszcze ideałem. dążyć należy oczywiście do nowego pięknego gmachu Parlamentu polskiego, jednak w danych warunkach zrobiono bardzo wiele i warunki w jakich Sejm będzie obradował są zupełnie europejskie.

kiem komunizmu jest nędza, głód; największym jego wrogiem — ład społeczny, rozkwit gospodarczy, dobrobyt. Stopniowa poprawa stanu gospodarczego Polski i bytu najszerzych mas — stopniowo wypierać będzie komunizm, jak wogóle wszelki skrajny radykalizm.

Stąd wniosek taki: Pracujmy intensywnie nad rozkwitem życia gospodarczego, likwidujmy bezrobocie, przeprowadzajmy reformę rolną, ulepszajmy ustawodawstwo socjalne — a zastosujemy jedynie skuteczne metody walki z komunizmem.

Pożyczka amerykańska dla Rumunii.

„Exchange Telegraph” donosi z Nowego Jorku, że w przyszłym tygodniu wyłożona będzie do subskrypcji jednocześnie w Nowym

Jorku, Londynie i Paryżu pożyczka stabilizacyjna Rumunii, w łącznej sumie 60.000.000 dolarów. Pożyczka została 12 bm. sfinalizowana między rządem rumuńskim a przedstawicielami banków Blavier i Dreyfussa. Pewien wysoki urzędnik Banku Francuskiego, który znajduje się obecnie w drodze do Nowego Jorku, pertraktować ma z Amerykańskim Bankiem emisyjnym w sprawie udziału Francji w pożyczce rumuńskiej.

Rokowania polsko-litewskie

Warszawa. Podjęto prace przygotowawcze do rokowań polsko-litewskich. Nie jest wykluczone, że przewodnictwem delegacji polskiej obejmie min. Zaleski. Natomiast pewne jest, że w pracach delegacji polskiej min. Zaleski weźmie czynny udział.

199 Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

XLVI.

— Boże — szepnęła panna Baltus do ucha Grzegorza — gotów wywołać napad!

— Cicho! — odrzekł szeptem młody człowiek. Joanna podniosła głowę i popatrzyła na doktora, który wpatrywał się w nią z natrączywością pogromcy. Usta jej drżały, a złość wstrząsała całym ciałem.

Doktor V. mówił dalej:

— Czy mnie słyszysz?... na tych kwiatach jest krew, krew jak na szafocie.

— Krew — mruczała Joanna, — szafot, szafot. Rysy jej się ściagnęły. Chciała wyrwać rękę, ale silne palce uczonego ścisnęły ją jak w kleszczach. A głosem corz z groźniejszym mówił dalej:

— Zabraniam ci wymawiać tych słów. Zabraniam nawet myśleć o nich.

Joanna glucho jęknęła, zaczęła się szarpać, nakoniec zupełnie oszalała. Grzegorz i Paula chcieli się zbliżyć. Doktor V. dał znak, ażeby zostali na miejscu. Trzymając ciągle Joannę za rękę, pociągnął ją ku sobie i zapytał znowu:

— Chcesz jeszcze kwiatów?

— Nie! nie! — odrzekła chora z gestem przerażenia. — Nie chcę kwiatów.

— Jesteś posłuszną, to dobrze; siadaj! Rozkazuję ci być spokojną. Masz spać!

Pani Delariviere osunęła się na fotel, pochyliła głowę i przymknęła oczy. Grzegorz i Paula doznawali dziwnego uczucia ludzi, którzy przypadkowo byli świadkami sceny fantastycznej magnezmu.

— To, co usiłowałem uczynić w waszej obe-

ności, kochany mój uczniu — odezwał się profesor V. — pozwala mi sformułować teraz dokładną opinię, której nie mogłem wyrobić sobie przedtem. Paraliż mózgu nie jest zupełny. Wrażliwość nie wygasła. Pani Delariviere, jak mi się zdaje, może odzyskać rozum.

— Ach! — wykrzyknęła rozpromieniona panna Baltus. — cóż to za szczęście!

— Nie zapominaj tego, coś widział — mówił dalej doktor V. — zwracając się do swojego ucznia — i skorzystaj z nauki. W pewnych wypadkach pomieszczenia, silna wola lekarza, jest najlepszym środkiem wyzdrowienia. Wypada w potrzebie być stanowczym, ostrym, tyranem nawet — nie zapomnij o tem.

— Nie zapomnę! — odpowiedział Grzegorz.

— Teraz chodźmy na śniadanie, potem będziemy rozmawiać o stanowczym doświadczeniu, o jakim mi pisałeś, żądając mojej rady.

— Służę, kochany profesorze.

Panna Baltus i obaj lekarze opuścili pokój, pozostawiając Joannę śpiącą głędko.

Podczas śniadania doktor V. zarzucił pytania Grzegorzowi i zdawał się być uradowany jego jasnymi i dokładnymi odpowiedziami. Po kawie przeszli do gabinetu.

Serce Pauli silniej zabiło. Od tego, co tam będą mówili, zależać będzie zapewne uzdrowienie pani Delariviere, o co tak bardzo chodziło sierocie, zajętej swoją zemstą.

— Przystąpmy otwarcie do rzeczy, mój kochany uczniu — mówił doktor V. — Przejrzałem twój memoriał z uwagą, na jaką zasługiwał, a szczególnie zastanawiałem się nad dziwnymi sposobami, na jakie liczysz do zwalczania złego.

— I cóż profesorze? — zapytał Grzegorz — jak te sposoby uważasz?

— W zasadzie dobre, ale stanowczo się nie zgadzam na sposób wykonania.

— Jakto?

— Zaraz ci wytłumaczę. Wystawiać chorą na podobny przestрах, jaki nabawił ją warjacji, spowodować gwałtowne wstrząśnienie mózgowe i oczekiwać od tego wstrząśnienia powrotu równowagi, oto pański cel. Pochwalam go, ale pan chce sprowadzić przestрах przez scenę dramatyczną, jaką widzujemy w teatrach. Chcesz pan dać pani Delariviere fikcyjną egzekucję, odegraną przez aktorów, albo raczej figurantów, którym naznaczysz rolę. To sposób nie dobry. Żadnych komedji, kochane dziecko, żadnych fikcji. Rzeczywistość w całej swej okropności, wierząc mi, inaczej chybisz celu, a nowe usiłowanie nie będzie już możliwe.

— Co? — szepnął przerażony młodzieniec. — Pan chciałbyś?...

— Chcę, żeby pani Delariviere zobaczyła raz jeszcze to, na co patrzyła w Melun. Chcę, żeby zobaczyła skazańca, wchodzącego na stopnie szafotu i głowę skazańca, spadającą do kosza, ja tak tylko rozumiem.

— A! — wykrzyknęła Paula — to okropne!

— Zapewne, że okropne, proszę pani — odrzekł doktor, — ale ta właśnie okropność widoku wywołała w chorej reakcję piorunującą, a rezultatem onej, będzie zupełne wyzdrowienie, albo śmierć.

— Śmierć! — powtórzył Grzegorz.

— Trzeba przyjąć alternatywę, moje drogie dziecko, gdy się używa jednego z tak heroicznych środków. Wybawia on, albo zabija. Wstrząśnienie przywróci pani Delariviere rozum, albo pozabawi ją życia.

— E! — rzekła panna Baltus, — jeżeli pani Delariviere odzyska rozum, czyż będzie pamiętać?

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowe rokowania z Niemcami.

Wywołujące tyle zainteresowania rokowania z Niemcami nie mogą jakoś posuwać się aprzód. Jak wiadomo, dla ułatwienia i przyspieszenia pertraktacji postanowiono zawrzeć narazie t. zw. traktat mały, będący pewnego rodzaju prowizorium handlowym, a dopiero po upływie dłuższego czasu miano przystąpić do prac nad definitywnym traktatem handlowym. Tymczasem i ta metoda zdaje się zawodzić. Według ostatnich wieści zanosi się znów na nową zwłokę podjętych rokowań.

W toku rozmów pomiędzy ministrem Heremesem a ministrem Twardowskim okazało się,

że omówione w Berlinie podstawy do rokowań okazały się niedostateczne, głównie w t. zw. małym traktacie obu stron.

Zdaje się być rzeczą łatwiejszą — zawarcie obszernego traktatu niż wytknięcie granic dla prowizorium. Urzeczywistnienie żądań niemieckich do niestósowania dekretu o strefie granicznej w prowincjach polskich byłoby ewentualnie rzeczą możliwą do osiągnięcia tylko w pełnym traktacie. Obecnie mają się toczyć rozmowy między wicepremierem Bartlem a posłem Rauscherem.

Rokowania celne z Austrią.

Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie o waloryzacji cel. Wywołało ono cały szereg zastrzeżeń ze strony obcych państw, a zwłaszcza Austrii i Czechosłowacji, które widzą w waloryzacji groźbę naruszenia własnych interesów eksportowych.

Dużo alarmu czyni zwłaszcza Austrija, która poczyniła nawet prawne kroki w sprawie uregulowania, a raczej złagodzenia ostrza waloryzacyjnego.

Jaki będzie ich definitywny wynik, trudno już dzisiaj przesądzać. Narazie zaznacza

się ze strony austriackiej sceptycyzm co do pomysłnych widoków toczących się rokowań. Mimo to przyjmują w Wiedniu, że uda się uzyskać pewne koncesje prawdopodobnie w ramach prowizorycznego traktatu handlowego. Wzajemnie za ustępstwa ze strony polskiej gotowa jest Austrija obniżyć kilka pozycji austriackich. Natomiast niema Austrija zamiaru zgodzić się na konwencję weterynaryjną z Polską przed zawarciem definitywnego traktatu handlowego z Polską.

Zamówienia polskie dla stoczni gdańskiej.

W dn. 30 i 31 marca odbędzie się w Paryżu generalne zgromadzenie akcjonariuszów stoczni gdańskiej przy udziale delegatów zainteresowanych państw, a mianowicie Anglii, Francji i Polski oraz Gdańska. Jak donosi „Danziger Ztg.” pomiędzy zarządem stoczni gdańskiej i Polską za-

warte zostało porozumienie, zapewniające stoczni gdańskiej większe zamówienia. Wedle „Danziger Ztg.” porozumienie to umożliwi stoczni gdańskiej rozszerzenie pracy i zatrudnienie większej ilości robotników, aniżeli obecnie.

Zastosowanie naukowej organizacji pracy przynosi wspaniałe rezultaty.

Kierownictwo i pracownicy bydgoskich warsztatów kolejowych dają całej Polsce przykład, jak pracować należy. Dzięki zastosowaniu kilku najważniejszych zasad naukowej organizacji pracy, warsztaty bydgoskie osiągają wspaniałe rezultaty.

Ilustruje je nader wymownie następujący fakt: Dawniej naprawa gruntowna parowozu trwała 160—180 dni, obecnie — po zastosowaniu naukowej organizacji pracy — tę samą pracę niewiększa ilość pracowników wykonuje w ciągu 75—84 dni. W praktyce oznacza to zmniejszenie kosztów robocizny o mniej więcej połowę, zaś oszczędność w zużyciu materiałów jest poważna.

Tę zdumiewającą rezultat osiągnięto głównie dzięki zastosowaniu trzech kardynalnych zasad naukowej organizacji pracy. Oto one: 1) Mechanizacja pracy i postawienie każdego pracownika na właściwym miejscu, 2) dostarczenie pracownikom narzędzi i materiałów na miejsce pracy, tak, by ani na chwile nie potrzebowali odrywać się od warsztatów. 3) odpowiedni system kontroli.

Wprowadzenie naukowej organizacji pracy do bydgoskich warsztatów kolejowych jest w pierwszym rzędzie zasługą pacyfisty warsztatów inżyniera Schmidta. Nie było rzeczą łatwą przekonać pracowników dla nowych metod pracy, lecz inż. Schmidt pokonał wszystkie trudności i dziś ma wszelkie prawa być dumny z swego dzieła. Przecież Państwo zawdzięcza mu milionowe oszczędności!

Lecz nie tylko inż. Schmidtowi. Rezultaty nie byłyby tak wspaniałe, gdyby nie dobra wola pracowników i zapal, jaki ich ogarnął, gdy ujrzeli skuteczność nowych metod. Okazuje się, że robotnik polski jest pracownikiem nie tylko niezwykle pilnym, lecz także bardzo inteligentnym i pojętym. Gdy znajdzie odpowiedniego kierownika i połączy swój wysiłek z jego wysiłkiem, osiąga wspaniałe rezultaty.

Pracownicy bydgoskich warsztatów kolejowych nie stanowią wyjątku. Im podobni są niemal wszyscy robotnicy polscy. Natomiast kierowników zakładów w rodzaju inż. Schmidta jest w Polsce niewiele. Niestety! I dlatego rozwój przemysłu krajowego posuwa się tak powoli naprzód i dlatego ciągle jeszcze przemysł nasz w swej większości nie jest zdolny do konkurencji z zagranicą.

Przemysł polski posiada naogół lepsze warunki rozwoju niż np. niemiecki lub angielski. Brak mu jednak rzeczy bodaj najważniejszej: odpowiedniej liczby odpowiednio przygotowanych kierowników. Takich, dla których naukowa organizacja pracy i naukowa organizacja handlu — nie są „głupimi wymysłami zagranicznymi”, lecz wielką zdobyczą wiedzy i pierwszym warunkiem rozwoju przemysłu.

Polsce trzeba więcej takich Schmidtów, jaknajwięcej! Z chwilą, gdy mieć ich będziemy w każdym większym zakładzie pracy choćby po jednym, z tą chwilą zyskamy absolutną pewność, że w wyścigu pracy — ku dobrobytowi, potędze gospodarczej i wyzwom kulturalnym — krocząc będziemy nie w ogonie lecz na czele narodów. Ski.

Od kolejności podstawiania wagonów zależy byt niejednego kupca.

Z powodu waloryzacji cel, która weszła w życie z dniem 15 bm., starał się każdy jaknajwięcej towarów sprowadzić po tańszym ciele. Wobec tego od kilku tygodni stacja towarowa gdańska jest stale zapelniona setkami wagonów z pełnymi ładunkami zagranicznymi, które czekają na dostęp do szczyplych niestety magazynów urzędu celnego w celu ich wyładowania. Onegdaj stało na linii około 600 wagonów.

Towary te, które nie zostały dostarczone na terytorjum urzędu celnego w dniu 14 bm., i które nie zostały w dniu tym przez zainteresowanego piśmiennie zgłoszone, podlega mają podobno już celu zwaloryzowanemu.

Z powodu niejasności postanowienia w sprawie terminu wprowadzenia zwaloryzowanego cła, kół kupieckie są przekonani, iż wszystkie ładunki, które przed prekluzyjnym terminem przeszły granice państwa, podlegać będą poprzedniej,

niepodwyższonej taryfie celnej. Nie podobna bowiem przypuszczać, ażeby przypadkowa kolejność wagonów podstawiania do urzędów celnych mogła być wystarczającą dla uprzywilejowania jednych kupców w stosunku do innych, którzy to samo ryzyko handlowe podjęli.

Nasi kupcy są przekonani, że różnica 30, względnie 70 procentowych stawek celnych od kilkuset wagonów różnych towarów jest tak znikomą w ogólnym budżecie państwowym, że dziecinstwem jest mówić o olbrzymich stratach państwa, wtedy, gdy te same różnice mogą wywołać zachwianie się szeregu drobnych i średnich kupców, którzy wszak stanowią tak ważną grupę wśród płatników podatkowych.

Zalew żydowski a kupiectwo.

Zagadnienie zalewu żydowskiego Ziemi Zachodniej traktuje się niestety bardzo problematycznie. Narzeka się, lecz pozatem niewiele się czyni, żeby temu przeciwdziałać — a jeśli, to ogranicza się je do jałowego jazgotu. Od prasy naszej żąda się, by prowadziła walkę z żydostwem, a pozatem tej prasy nie popiera się w dostatecznej mierze, a dalej walka ta jest bardzo problematyczna, jeżeli nie pójdzie zatem zbiorowy organizacyjny wysiłek gospodarczy.

Bo trzeba rozumieć, że nie rozchodzi się tu li tylko o problematyzację wyznaniową lecz przyczyny konieczności tej walki tkwią głębiej. Żydostwu nie chodzi przecież o możliwość egzystencji w Polsce, bo tej aż nadto mają w nowych warunkach, i gdyby zagadnienie to ograniczało się do tego problemu, to trudno by coś na to poradzić.

Lecz żydom chodzi o co innego. Oni chcą opanować gospodarczo cały naród polski, zrobić z niego swoich pariasów, swoich niewolników pracy, ażeby tem wygodniej się tłoczył i rozrastał w siłę. Bo opanowawszy nas gospodarczo, opanują nas i politycznie... a o to im chodzi!!

W tem leży cała ich perfidja działania i w tem leży ukryty cel ich dążeń i marzeń.

To samo powiedzieć trzeba o Niemcach. Walka ich jest tem niebezpieczniejsza, że zwykłe na panoszenie się niemieckie przywykły patrzeć pobłażliwie. Robota ich prowadzona jest zresztą sprytnie i oględnie. Dopiero z okazji wyborów takich czy innych zdradzają się ze swymi zamiarami jaskrawiej i dokumentują, że nie chodzi im znowu tak bardzo o równość obywatelską, a raczej działanie ich kierowane jest tendencjami uboższymi — na korzyść polityki ościennego swego Vaterlandu. Dlatego do tego swego Vaterlandu nie idą, lecz siedzą i robią dla... niego robotę.

W tem leży konieczność innego ujmowania tych wszystkich kwestji napozór gospodarczych a jednak prowadzonych wyłącznie w celach czysto politycznych.

Nie podnosimy tych rzeczy jako nowych, lecz dlatego, że zazwyczaj przy poruszaniu tych kwestji nie zawsze zdają sobie z tego sprawy ci, których one dotyczą a już szeroki ogół je zupełnie sobie lekceważy, co świadczy ujemnie o wyrobieniu ich poczucia narodowego. Frazesem narodowym chce się zastąpić robotę od podstaw, która jest potrzebna na to, ażeby i te sprawy u siebie zapoczątkować.

Dlatego też z wielkim uznaniem odnosi się „Goniec Nadwiślański” do inicjatywy „Związku kurców bławatników” w Grudziądzu, którzy sprawie narzuconej hegemonji gospodarzy żydowskiej poświęcają głęboką uwagę. W tej pracy mogą być pewni, „Goniec Nadwiślański” ich poprze.

I dlatego dziś już zapowiada szereg artykułów, które sprawie żydowskiej w Polsce a szczególnie na Pomorzu poświęci.

„Goniec” nie omieszka również zająć pod tym względem zdecydowane stanowisko, o ile po stronie zainteresowanych zobaczy, że sprawy te traktuje się poważnie.

Spółczesność polska winno sobie dziś już powiedzieć: solidarności żydowskiej i niemieckiej winno się przeciwstawić bezwzględnie solidarność polską.

Zaden grosz polski nie powinien iść do kieszeni mniejszości narodowych.

W rocznicę Konstytucji 17 marca.

(17. III. 1921 — 17. III. 1928.)

Zapewne niema w Polsce uświadomionego obywatela, któryby nie zdawał sobie sprawy z doniosłości dnia 17 marca przed siedmiu laty.

Wszak to w owym dniu **zmarłychwstała** Polska posiadła własną Konstytucję, te prawa kardynalne i zasadnicze, na których dopiero oparła się cała egzystencja i odbudowa późniejsza naszego państwa.

„Państwo, to zorganizowany naród, a fundamentem tej organizacji jest konstytucja“ — oto słowa, jakimi słusznie i mądrze określili ważność konstytucji ówczesny marszałek Trampezyński na posiedzeniu Sejmu dnia 17 marca 1921 roku.

Znaczenie tych słów uprzytomnimy sobie jeszcze więcej, jeżeli uwzględnimy fakt, że dopiero z chwilą uchwalenia Konstytucji Rzeczpospolita Polska weszła na drogę prawnego rozwoju.

Z tą również chwilą państwo nasze weszło do rodziny narodów jako państwo praworządne, samodzielne i oparte o rodzime zasady i przepisy rządów.

Wybrany w r. 1919 Sejm Ustawodawczy, uchwalając Konstytucję z dnia 17 marca, dał mimo wszystko dowód swej dojrzałości narodowej, a posłowie ówczesni wykazali, że w narodzie polskim zwycięży zawsze ochota do ładu i porządku.

Inna rzecz, że po upływie lat kilku ujawniły się różne braki i niedomagania tej Konstytucji. Sejm z roku 1919 stwarzając ją, przekreślił bowiem i upokorzył inne czynniki władzy, m. i. rolę Prezydenta Rzeczypospolitej ograniczył niemal wyłącznie do funkcji reprezentacyjnych. I dopiero zamach majowy w r. 1926 wzmocnił władzę głowy państwa i ukrocił wszechwładne panowanie Sejmu. Dziś przy zmienionej sytuacji, przy zmienionym obliczu politycznym dopiero co obranego Sejmu, spodziewać się należy dalszych korzystnych zmian naszej Konstytucji.

Jednakże mimo wszystko uchwalona przed siedmiu laty Konstytucja spełniła wówczas swoje zadanie. Odbudowa państwa aż do obecnej chwili, ugruntowanie coraz większe jego potęgi mocarstwowej, dokonywa się już pod hasłem, — że państwo, to pewność życia i mienia, to praworządność i sprawiedliwość.

Po siedmiu latach, a więc już w perspektywie czasu, uwydatnia się dopiero cała doniosłość tego dnia, w którym **zmarłychwstała** Polska zdobyła nareszcie mocniejsze podwaliny państwowe i prawa każdemu wielkiemu i kulturalnemu narodowi przynależne.

Podobnie jak w czasie niewoli dzień 3 maja, tak w wolnej i niepodległej Polsce dzień 17 marca winien być tem świętem narodowem, które jednoczy wszystkich Polaków na całej przestrzeni Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i poza Jej granicami w jednym wspólnym uczuciu miłości dla ukochanej Ojczyzny.

Pierwszy lot z Europy do Ameryki.

Londyn. Dziś o północy nadeszły niesprawdzone wiadomości, jakoby lotnik Hinckeliff w towarzystwie córki lorda angielskiego, 23-letniej miss Macay, wylądował w pobliżu New Jersey. Gdyby wiadomość ta się sprawdziła, Hinckeliff byłby pierwszym lotnikiem, który od r. 1917 przeleciał Atlantyk z Europy do Stanów Zjednoczonych. Wczoraj radiostacje nadbrzeżne sygnalizowały, iż w pobliżu Nowej Fundlandji słyszano ubiegłej nocy warczenie silnika lotniczego. Kierownictwo lotnictwa Filadelfji zarządziło przygotowania na przyjęcie lotników. Zapalono wielkie reflektory o zasięgu światła na 35 mil. Wezwano 100 policjantów do pomocy. (A. T. E.)

Nowy Jork. Do późnej nocy nie otrzymano tu żadnej wiadomości o losie Hinckeliffa. Z Montreal (Kanada) donoszą wprawdzie o pogłoskach wśród okolicznej ludności, jakoby wczoraj nad Nową Anglią i południowo-zachodnimi prowincjami Kanady przelatywał jakiś samolot, pogłoskom tym jednak nie daje się wiary. W dniu wczorajszym warunki atmosferyczne w okolicach wysp Nowej Fundlandji i Nowej Szkocji są bardzo niesprzyjające. (A.W.)

Szykany niemieckie.

Nasz korespondent z Niemiec donosi, że krąży wersja, iż władze niemieckie zamierzają wydać w najbliższym czasie z Prus Wschodnich robotników polskich, którzy przebywają tam od 1923 r. a pozostaną jedynie ci robotnicy, którzy uzyskają zezwolenia na pobyt. Zamierzenia te uzasadnia się rzekomym brakiem

pracy dla swoich robotników oraz uniknięciem wypłacania zasiłków dla bezrobotnych. W związku z tem władze niemieckie miały nawet wydać zakaz przyjmowania do pracy robotników rolnych — pochodzących z Polski; za przekroczenie tego zakazu — będą nakładane kary do wysokości 500 mk.

Przed kadencją Sejmu i Senatu.

Na temat zebrania, które odbyło się dn. 31 b. m. w mieszkaniu pułk. Sławka w obecności marszałka Piłsudskiego o czym donosiliśmy we wczorajszym „Gońcu Nadwiślańskim“ krąży w kołach politycznych różne pogłoski.

Opowiadają m. in. że po przemówieniu marszałka Piłsudskiego, które trwało przeszło dwie godziny zabrał głos Janusz ks. Radziwiłł, który imieniem swych przyjaciół politycznych zapewnił Marszałka o najwyższej lojalności.

Bardzo wszechstronnie komentowane były wśród zebranych zadania, oczekujące Sejm, przede wszystkim zaś wielka praca przebudowy ustroju państwa w duchu demokratycznym ale nie demagogicznym. Próba współpracy Rządu z Sejmem, której pierwszym probierzem będzie wybór wskazanego przez marszałka Piłsudskiego przewodniczącego, prof. Bartla była również żywo omawiana. Prof. Bartel, do którego marszałek Piłsudski i ministrowie mają pełne zaufanie będzie, zdaniem gości pułk. Sławka znakomitym łącznikiem i regulatorem współdziałania rządu i Sejmu.

Dla ułatwienia tej współpracy uznano za konieczną zmianę regulaminu sejmowego, zniesienie konwentu senjorów, wspólne pomiędzy Rządem a Sejmem układanie porządku obrad.

Co do organizacji wewnętrznej Bloku bez-

partyjnego to prezesem klubu sejmowego będzie pułk. Sławek, zaś wiceprezesami (czterech lub pięciu) pp.: ks. Radziwiłł lub p. Józef Targowski (grupa kons.), Lechnicki Zdzisław (Zw. Napr. Rzplitej), mjr. Marjan Kościółkowski (grupa pracy), Polakiewicz (grupa rolników).

Na stanowisko wicemarszałka Sejmu Blok będzie desygnował prawdopodobnie pp. Kościółkowskiego i lub Targowskiego.

Kandydatami Bloku na prezesów ważniejszych kom'cji mieliby być pp. Adam Krzyżanowski (budżetowa), prof. Kochanowski lub Byrka (konstytucyjna).

Koła polityczne wymieniają jako kandydata na stanowisko przewodniczącego Senatu p. Walerego Romana, b. delegata rządu w Wilnie.

Według pogłosek zrzec się mają mandatów poselskich z listy Bezp. Bloku współpracy pp. pułk. Pieracki, gen. Górecki i gen. Galica.

Z listy Nr. 24 wejść mają do Sejmu z list okręgowych pp. Trampezyński i Rybarski, wobec tego zrzekają się mandatu z listy państwowej.

Watykan a Polska.

Do stolicy Polski Odrodzonej zawitał trzeci z rzędu Nuncjusz Apostolski i przedstawiciel Ojca Świętego wobec ogółu katolików w Polsce: J. E. Arcybiskup Franciszek Marmaggi, były Nuncjusz Apostolski w Pradze czeskiej.

J. E. Nuncjusz Marmaggi będzie miał w Polsce misję o wiele łatwiejszą, niż w Czechosłowacji, gdzie podczas Jego pobytu szerzył się ruch sekciarski, a nawet niektóre czynniki rządowe głosiły hasło wojny z Kościołem katolickim. W Polsce Msgr. Marmaggi w tym względzie na poważniejsze trudności nie napotka, — przeciwnie, znajdzie tu miłość polskiego ogółu katolickiego, dobrą wolę i najdalej idącą życzliwość czynników rządzących.

J. E. Ks. Kardynał - Prymas Hlond przed kilku tygodniami publicznie stwierdził, że stosunki pomiędzy Polską a Watykanem są obecnie tak dobre, jak nigdy przedtem. Tak jest niewątpliwie (i tak też być powinno!), a ten stan rzeczy jest przede wszystkim zasługą dawnego Nuncjusza w Polsce Msgr. Ratti a obecnego Ojca Świętego Piusa XI, oraz szefa Rządu polskiego, marszałka Piłsudskiego.

Ojciec Święty przy każdej okazji podkreśla swą życzliwość dla Polski. Nie zapomniał uczynić to i przy okazji mianowania nowego Swego posła w Warszawie. Na audjencji przed wyjazdem Msgr. Marmaggi, Ojciec Święty zwrócił się do Nuncjusza z słowami: „Kochaj Polskę, jak swoją ojczyznę. Kochaj ją tak, jak Myśmy ją kochali“.

Taka już nasza, Polaków, natura, — że za wszystko odpłacamy z nawiązką. A szczególnie za życzliwość i miłość — płacimy w dwójnasób miłością. Stąd też głównie płynie cześć, uwielbienie i miłość, jaką cały naród polski żywi dla Ojca Świętego. Miłość — ta moc przepotężna — zrodziła tak dobre stosunki pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską, ona też będzie przewodnikiem w sprawach, które jeszcze czekają na załatwienie, jak ostateczne wprowadzenie w życie Konkordatu.

J. E. ks. Arcybiskup Marmaggi, niemal u granic Rzeczypospolitej wznosił okrzyk — „niech żyje Polska Odrodzona“. Odpowiadamy: Niech żyje Ojciec Święty Pius XI! Niech żyje Jego poseł, Nuncjusz Marmaggi!

J. Gierski.

Kobiety w Sejmie i Senacie.

Kobiety rozporządzają w Polsce większą niż mężczyźni liczbą głosów. Gdyby się więc „uwzięły“, mogłyby obdarzyć Polskę Sejmem o większości kobiecej. Lecz nie „uwzięły“ się i przeto mieć będą w Sejmie tylko 8, a w Senacie zaledwie 3 przedstawicielki.

Do Sejmu weszły następujące panie: Z listy Bloku Współpracy z Rządem nr. 1 — pp. Marja Jaworska ze Lwowa i Eugenia Waśniewska z Warszawy; z listy P. P. S. nr. 2 — p. Zofja Praussowa z Warszawy; z listy Wyzwolenia nr. 3 — p. Irena Kosmowska i p. St. Karnicka; z listy endeckiej nr. 24 — pp. Gabryela Balicka i Irena Puzynianka; z list ukraińskich p. Milena Natalja Rudnicka.

W Senacie świat kobiecy reprezentować będą: znakomita uczona, prof. dr. Zofja Daszyńska - Golińska (z listy nr. 1), p. Dora Kłuszyńska (z listy nr. 2) i p. Helena Kisielewska (z listy ukraińskiej).

Nie popisały się kobiety polskie. Nie dopilnowały sprawy przy układaniu list, nie zabezpieczyły swych interesów. A może też po prostu nie chciały wpływać bezpośrednio na ustawodawstwo? Któż odgadnie kobietę? Może myślą sobie o nas: Wy rządzącie światem, a wami — my!

No i mają rację!...

Kto wygrał na loterii?

16-ta Polska Loteria Państwowa.

VII-y dzień ciągnięcia.

Wczoraj w siódmym dniu ciągnięcia 5-tej klasy Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

ZI 10.000 — 22810.
 ZI 5.000 — 8022 50873 51489 69566 71127 100735 101930
 ZI 3.000 — 44951 73240 74013 80490 99677.
 ZI 2.000 — 1984 102931 120727.
 ZI 1.000 — 1607 25082 19316 19391 26205 26740 32494 46968 73505 77465 84774 99225 101730 108005 108209 117225.
 ZI 600 — 4095 13361 14377 25276 34474 36262 65652 66967 70473 70844 82552 101455 104949 111791 113763 119661 122347 129657 129777.
 ZI 500 — 7769 8559 15143 15700 20040 20173 26406 29061 38952 42455 43951 45048 47456 54344 54416 59097 68819 80138 82979 85226 87271 87931 89933 92259 93900 99283 99381 101908 109134 112665 115107 117526 125087 126253 126345 129211.

Wiadomości z Radzyna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślański.”)

Radzyn, dnia 16 marca.

— **Wiadomości kościelne.** Spowiedź wieloletnia odbywa się tygodniami według poszczególnych stanów. Początek zrobiły dzieci szkolne; w nadchodzącym tygodniu przypada kolej na panny i dziewczęta. — Gorzkie Zale odprawiają się co niedzielę w wielkim poście: ra no o 8-ej I część, o 10-ej II część, o 3-ej popołudniu III część.

Parafianie tutejsi naogół wykonują swe obowiązki względem kościoła; oby za tym przykładem chcieli iść wszyscy bez wyjątku i solidarnym

wysiłkiem podtrzymać bieg pełnego życia parafjalnego.

Kolekty niedzielne w wielkim poście przeznaczone są na sprawienie nowego czarnego proporca, potrzebnego do pogrzebów. Stary bowiem jest już zużyty.

Wolne miejsca w ławkach kościelnych można dla siebie zamówić u członka zarządu kościelnego, kupca p. Graffa przy Rynku.

Znaleziono damski zegarek; odebrać go można w plebanji.

Wiadomości z Tucholi

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślański.”)

Tuchola, 16 marca.

— **Z sądu.** W dniu 13 bm. rozstrzygnęła Izba Karno w Chojnicach głośną sprawę Wilanta z Tucholi, Rinka z Nowej Tucholi i Ossowskiego z Bładora, osadzonych o oszukiwanie manipulacje przy ogłoszeniu konkursu, na czym poniosł wielkie straty Monopol Państwowy. Sąd skazał Wilanta na półtora roku ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich, Rinka na 6 miesięcy, a Ossowskiego na 8 miesięcy więzienia. Od wyroku założono apelację.

— **Z Bractwa Strzeleckiego.** W środę ub. tyg. odbyło się w sali Strzelniczej walne zebranie Bractwa. Po sprawozdaniach zarządu za rok 27 — przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrano pp. Urbanowski — prezesem; Chrzmarzyński — sekretarzem; Borkowski — skarbnikiem; Augustyński — komendantem; Szpitte — mistrzem strzeleckim; Sommera — rewizorem kasy. W obradach poruszono sprawę zarządu w Poznaniu. Uchwalono wysłać delegatów.

— **Dzień imienin Pana Marszałka** zapowiada się jako wielkie święto. Wszystkie szkoły urządzają uroczyste poranki, poprzedzone nabożeństwem. Wątpliwym jest tylko, czy będzie się mogła odbyć uroczystość dla szerszej publiczności, przewidziana uchwałą przedstawicieli władz i towarzyszy, gdyż zaszyły poważne przeszkody. W każdym razie uroczystość się odbędzie z ew. tygodniowym opóźnieniem. W tej sprawie odbędzie się jeszcze osobna konferencja.

— **Z teatru.** Odegrana we wtorek przez zespół warszawski operetka Lehara „Paganini” podobala się powszechnie. Salwy śmiechu towarzyszyły grze. Sala była też zapełniona. A możeby Teatr Miejski z Grudziądza zawitał kiedy do nas? Dobrą i dobrze wystawioną sztukę przyjmie Tuchola napewno b. chętnie.

— **Stan pogody.** Po kilku dniach ostrego mrozu, temperatura zelzała. Dzisiaj przed południem popadywał śnieg, popołudniu przebijało się przez chmury słońce.

Wiadomości z Tczewa.

(Kor. wł. „Gońca Nadw.”)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj rano około godz. 7-mej odwiedziono ciężko pokaleczzonego robotnika Tomasza Bodyl z Tczewa do szpitala św. Wincentego. Pokaleczony robotnik udał się rano do pracy przy budowie kolei w Górkach. Przechodząc przez tor kolejowy B. dostał się nie spodziewanie pod lokomotywę. W stanie b. ciężkim poddano rannego operacji w szpitalu, gdzie ujęto mu lewe ramię i prawą nogę. Po kilku godzinach nieszczęśliwy zmarł, osierocając czworo dzieci.

— **Prace na kolei.** W pobliskich Górkach przy kamieniu kilometrowym 0,4 i 0,3 pobudowano nowy mur betonowy, który znajduje się między torem Bydgoszcz—Tzew. W czasie budowy, która trwała przeszło trzy tygodnie, wszystkie pociągi, które dotychczas przejeżdżały przez Górki do Zajęczkowa — zostały prowadzone przez Tzew. Nowy tunel na dworcu towarowym w Zajęczkowie, który prowadzi pod torem nr. 29 został niedawno ukończony.

— **Nagły zgon.** Wczoraj przy wjeździe pociągu towarowego nr. 483 zauważyła obsługa tegoż pociągu, że brakuje jeden z konduktorów, niejaki Franciszek Nowakowski z Torunia. Po dłuższym poszukiwaniu znaleziono zagonionego, sie-

dzącego w budce hamulcowej. Gdy na kilkakrotne wołanie nie dał odpowiedzi, skonstatowano wówczas, że Nowakowski nie żyje. Natychmiast przywołano lekarza, który stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. Zmarły liczył 48 lat i pozostawił wdowę i cztery sieroty.

— **Licytacja.** W środę dnia 21 marca br. o godz. 10-ej przed południem odbędzie się w Magistracie, pokój nr. 8 publiczne wydzierżawienie łąk i wałów na Tczewskich Łakach, należące do Urzędu Pastwisk najwięcej dającym. Warunki dzierżawy ogłosi się w dniu licytacji.

— **Kronika policyjna.** Do kary zapisano trzech właścicieli domów za nieoczystzenie ulicy. Na najlepszym dworcu przytrzymał dwóch młodocianych chłopaków nazwiskiem Bergfels i Granitz, którzy uciekli z domu rodzicielskiego. Odstawiono ich dotąd z powrotem. Do kary zapisano pewnego awarturnika, który zupełnie pijany zaczął hałas przy drzwiach pewnego domu, myśląc, że tam zamieszkuje. Policja zajęła się tym głośnym obywatelem i będzie mandacik karny. Z Ameryki przybyły wczoraj na tutejszy dworzec znowu cztery osoby, które nie posiadały odpowiednich papierów do dostępu w kraj dolarów.

Jak się uczyć wzorów w chemji?

Pod tym tytułem ukazał się w ostatnich dniach podręcznik do nauki chemji p. dyr. inż. Czesława Bieżanki. Autor w podręczniku swym dotknął t. zw. „pięty Achilleś” w chemji. Niejednokrotnie bowiem słyszy się narzekanie młodzieży gimnazjalnej, a nawet i uniwersyteckiej, że w chemji jest za wiele materiału pamięciowego — szczególnie, jeśli chodzi o wzory i równania. To też młodzież przeważnie uczy się wzorów i równań napamięć.

P. Bieżanko w książce swej kategorycznie wypowiedział się przeciwko nauce chemji pamięciowo i podał łatwe i proste sposoby wyprowadzenia wzorów i równań w chemji.

Podręcznik jest zupełnie oryginalny i nie podobny do żadnego z obecnych podręczników szkolnych. Autor rozpoczyna od zagadnień zupełnie prostych i łatwych i przechodzi z kolei do coraz to trudniejszych. Podręcznik jest tak napisany, że oddać on może duże usługi młodzieży gimnazjalnej i szkół technicznych, nie mniej i studentom uniwersytetów. Opracowanie podręcznika jest bardzo staranne, to też zasługuje on na całkowite uznanie i powinien być wprowadzony u nas przedewszystkiem w gimnazjach. Podręcznik nabyć można we wszystkich księgarniach

Jałowe gadanie nic nie znaczy

Są ludzie, których można słyszeć stale mówiących, — krytykujących — wszystko im się nie podoba — wszystko lepiej wiedzących, lecz spytać ich się, co oni zrobili i co robią dla tej sprawy, którą krytykują, to wówczas tak czynią, jakby pytania tego nie słyszeli.

Są to zwykli nierobi i popsuje.

Chcieliby, ażeby było lepiej, ale sami nie chcą robić. „A co mnie tam to obchodzi, ja się tam do tego nie mieszam” — tak mawiają. Chcieliby mieć dobrą gazetę, ale co w niej ma być inaczej, tego nie powiedzą. Nie pytają się też, dlaczego to czy inne nie jest doskonałe, lecz krytykują... i już. Oni spełnili temsamem swój obowiązek obywatelski. Tymczasem na stworzenie rzeczy poważnych nie wystarczy gadanie. Trzeba rękawy zakasać — i... pracować. A gazeta to rzecz społeczna... to nie tylko interes, rzecz społeczna, nad którą każdy pracować powinien i od tego, jak się społeczeństwo do tej gazety ustosunkuje, od tego zależy jej wartość. Nie wystarczy stać na uboczu...

Dlatego też niech nasi Czytelnicy nie idą za przykładem tych pustych gębaczy, lecz niech pomagają, a pomogą, jeżeli zdobywać będą swojej gazecie abonentów i czytelników. I o to chodzi właśnie, bo nowy kwartał się zbliża i od tego, ile pomocy „Goniec” otrzyma, od tego zależy ulepszenie, jakie Wydawnictwo dać będzie mogło.

A więc precz z jałowem gadaniem.

Radjo-Program.

Niedziela 18 marca.

WARSZAWA: 10.15 Transmisja nabożeństwa. 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.10 Uroczysty obchód imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, organizowany przez Ligę Mocarstwowego Rozwoju Polski (Transmisja z Filharmonji). 14.05 Odczyt: Ogródek warzywny przy ehacie wiejskiej (Dział „Rolnictwo”) — wygl. p. Jerzy Flassiliers. 14.20 Odczyt: O urządzeniu gospodarki polowej (Dział „rolnictwo”) — wygl. p. Józef Zdziennicki. 14.40 Odczyt: Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze (Dział „Rolnictwo”) — wygl. p. Szczepan Mędrzecki. 15.00 Komunikat meteorologiczny, oraz nadprogram. 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz., organizowany przez Wydział Ośw. i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Dyrekcją koncertów symfonicznych. 17.20 Rozmaitości. 19.35 Odczyt: Na gruzach starej Kartaginy (Dział „Podróże i Przygody”) — wygl. p. Roman Zrębowicz. 20.00 Transmisja z Poznania. Odczyt o Wystawie krajowej. 20.30 Koncert wspólny stacji Warszawa i Wilno. 22.05 Komunikat PAT. 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

GDAŃSK: 9.00 Program z Królewca. 11.00 Muzyka kameralna. Następnie do 22.30 program z Królewca. 22.30 Muzyka taneczna kapeli z Salzburg.

WROCLAW: 9.15 Dzwony kościelne. 11.00 Nabożeństwo katolickie. 12.00 Transmisja z sali koncertowej. Orkiestra, chóry i przemówienie. 14.00 Zagadki. 14.20 Transmisja z Gliwic. 16.15 Transmisja z Gliwic. 17.30 Koncert. 19.05 Odczyt. Muzyka synagogałna. 20.10 „Halo! Tu fala kula ziemską!” 22.00 Wiadomości. 22.30 Muzyka taneczna.

KRÓLEWIEC: 11.15 Poranek muzyczny. 15.45 Bajki. 16.15 Program podług życzenia radjosłuchaczy. 17.45 Program dla młodzieży. 18.15 Odczyt. Kuracje odłuszczejące. 18.45 Lekcja esperanta. 20.00 „Die Postmeisterin” — operetka w 3 aktach Jessla. 22.30 Wiadomości Sportowe. Do 24.00 Muzyka taneczna z Gdańska.

LANGENBERG: 9.00 Nabożeństwo katolickie. 11.20 Sonaty fortepianowe Beethovena. 12.00 Transmisja koncertu organów z Messehalle. 13.00 (Münster). Koncert orkiestry wojskowej. 16.30 Koncert popołudniowy z udziałem Eugenjusza Trańskiego. 18.00 Katolicka muzyka kościelna. 19.40 Lekcja tańca. 20.10 „Der Obersteiger” — operetka w 3 aktach Zellera. Do 24.00 Muzyka taneczna.

HAMBURG: 11.30 Transmisja muzyki z restauracji Oestermann. 11.30 Hannover. Transmisja muzyki z Placu Opery. 12.00 Hannover. Audycja sportowa. 13.05 Hannover. Płyty gramofonowe. 13.05 Hamburg. Brema. Koncerty niedzielne. 14.15 Hannover. Koncert popołudniowy. 16.30 Hannover. Audycja sportowa. Rugby Niemcy—Francja. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.45 Komunikat sportowy. 20.00 „Ptasznik” — operetka w 3 aktach. 23.30—0.30 Muzyka tan.

B. poseł Wolicki aresztowany pod zarzutem zdrady stanu.

Kraków, 15. 3. Wczoraj z polecenia władz sądowych aresztowano w Krakowie przed domem górników, przy Alei Krasińskiego, b. posła P. P. S., Wolickiego, idącego w towarzystwie b. posła socjalistycznego, Stańczyka.

Aresztowanie nastąpiło z polecenia władz sądowych w Pińsku, gdzie Wolicki miał wygłosić podburzające przemówienie, za co został oskarżony o zdradę stanu. Aresztowanego odstawiono pod eskortą do Pińska.

Hallerowo na licytacji.

W dniu 18 bm. odbędzie się w sędzie powiatowym w Pucku przetarg kolonii „Hallerowo” pow. morski, będącej własnością emeryt. generała broni Józefa Hallera. Nieruchomość ta składa się z dwóch domów mieszkalnych pastwiska i roli położonych nad wbrzeżem. Powodem przetargu są długi. O ile zatem przetarg w dniu tym dojdzie do skutku, natenczas gen. Haller przestanie być obywatelem polskiego wybrzeża.

Przebudowa pracy.

Przed Sejmikiem Oświatowym T. C. L.

Za dni kilka zjadą się z całego terenu pracy oświatowej Towarzystwa Czytelni Ludowych, z trzech zachodnich województw Rzeczypospolitej, delegaci na doroczny zjazd oświatowy. Chwila to ważna nie tylko dla samej instytucji oświatowej, ale również dla całego życia państwowego Polski odrodzonej.

W organizmie państwowym toczy się od chwili przełomowej różnorodny proces, dążący do istotnego zjednoczenia rozdzielonych elementów narodowych; a to jednoczące dążenie udać się może tylko wówczas, jeśli się oprze na trwałej i twórczej podbudowie, dającej neutralny grunt pod pracę unifikacyjną, wyrastającą ponad chwilowe interesy grup i ugrupowań politycznych.

Tę podstawę stanowi praca oświatowa, nie jako cel, ale jako środek prowadzący do stałego podnoszenia poziomu umysłowego, etycznego i obywatelskiego masy narodowej, prowadzący do egzaminu dojrzałości społeczeństwa polskiego, który da gwarancję, że tak poszczególna jednostka, jak i zbiorowość będą miały w kwestjach ogólnych własne nienarzucone zdanie, z przekonania i niecierpliwości obywatelskiej płynące.

Ta rola oświaty ogólnej, a pozaszkolnej szczególnie, odsuwana jest niesłusznie na plan dalszy, jako rzecz nie dająca doraźnych korzyści i wyników. Ale tylko przez ludzi krótkowzrocznych; co wybitniejsze i rozumniejsze jednostki zaprzęga się ofiarnie w kierat pracy oświatowej, kładąc silne i trwałe podwaliny pod gmach narodowej potęgi.

Wyraz zewnętrzny usiłowań poszczególnych oświatowców stanowią instytucje oświatowe, które skupiają poszczególne usiłowania, nadają im kierunek i ujmują całokształt pracy w jednolitej organizacji.

Odcinek zachodni ziem polskich objęła swoim działaniem wielka i z silnymi tradycjami pracy, sięgającami jeszcze drugiej połowy zeszłego stulecia, instytucja oświatowa T. C. L., mająca swą centralę w Poznaniu, a ekspozytury we wszystkich miejscowościach Wielkopolski, Śląska i Pomorza.

O kierunkach, planie i wynikach pracy T. C. L. poinformuje dokładnie wydane ostatnio sprawozdanie Zarządu za rok 1927, poinformuje część sprawozdawcza Sejmiku Oświatowego, nie o przeszłości jednak nam chodzi w tej chwili, ale o zadania, jakie stoją przed całą oświatą pozaszkolną w Polsce, a tem samym przed T. C. L.

A zadań tych jest coraz więcej, coraz donioślejsze, wymagają one pracy jaknajbardziej skupionej, wymagają wysiłku zgodnego całego społeczeństwa polskiego. Nie wolno nam pominąć żadnej okazji, nie wolno zmudzić czasu, ale wysiłkiem woli i pracy podjąć się tych ciężkich, ale jedynie twórczych zadań.

I dlatego zwołujemy dziś na Sejmik Oświatowy T. C. L. nie tylko pracowników instytucji, ale całe społeczeństwo polskie zwołujemy w imię obowiązku wobec Narodu, wobec Państwa, wobec — Ojczyzny.

Sejmik oświatowy urasta do znaczenia skupienia sił duchowych Polski zachodniej, skupienia bezinteresownego i opartego o wielkie idee, które niestety nie całemu życiu polskiemu lat ostatnich przyświecają.

Wykreślone zostaną plany pracy na rok najbliższy, nadcydowane metody i środki, radzić się będzie nad sporami doniosłej wagi, oparłszy się na wynikach dotychczasowych zakreślać będziemy granice rozbudowy — każdy głos, każda rada przyczyni się do zwiększenia celowości pracy, do zebrania w przyszłości lepszych i trwalszych wyników.

I dlatego każdy Polak, choć dotychczas może z daleka stojący od pracy oświatowej, powinien na ten Sejmik przybyć, nie patrząc na trudności, na ofiary materialne z tem związane, nie dla siebie, nie dla instytucji uczyni, ale dla — Polski.

Raz przecie trzeba zadać kłam pomawianiu Polaków o prywatę — gdzie o sprawy publiczne chodzi, gdzie o szczęście Polski toczyć się będą wysiłki umysłów i serc — tam każda prawa i ofiarna jednostka znaleźć się musi.

Tegoroczny Sejmik Oświatowy T. C. L. odbędzie się 20 i 21 marca na sali Domu Ewangelickiego w Poznaniu.

35.000 nawróceń w Indjach.

Rocznik katolicki na r. 1928 dla Indji, który ukazał się świeżo (wydany przez Good Pastor Press w Madrasie), wykazuje, że w 38 diecezjach indyjskich nawrócono 34.318 pogan. Brak danych z ośmiu jeszcze diecezji, tak, że ogólna liczba przewyższy 35.000. W r. 1926 przyjęło wiarę katolicką tylko 3.555 osób. Katolików w Indjach i Cejlonie jest obec-

10 milionów spadku.

Niezwykle złośliwego figla spłatał jakiś dowcipni wszystkim osobom, które noszą nazwisko Kudliński. W pismach województwa poznańskiego ukazała się w swoim czasie wzmianka, skierowana do wszystkich członków rodziny Kudlińskich, zamieszkałych w Poznaniu i zagranicą, aby do dnia 5 maja zgłosili się do wdowy p. Cecylji Kudlińskiej, zamieszkującej w Kamionnej, w powiecie międzychodzkiem, gdzie ich czeka udział w dziesięciomilionowym spadku.

nie 3.241.744, z czego w samym Cejlonie 385.507. W ostatnich pięciu latach powiększyła się liczba katolików tamże o 272.000 dusz. W Cejlonie jest 261 księży katolickich, a w Indjach 3.135. Z tych ostatnich 1.504 znajduje się w syryjskiej diecezji w Goa, Kochinchinach, Damaun i Majlaporze, Kapłanów przybywa rocznie przeciętnie 65. Wykaz ten napełnia nas nadzieją pomyślnego rozwoju katolicyzmu w tych krajach. (Fides.)

Ochrona Kobiet w Anglii.

Ustawodawstwo angielskie daje przykład godny naśladowania, wprowadzając w najbliższym czasie specjalne obostrzenia kar za handel żywym towarem i stręczycielstwo.

Izba Gmin będzie się zastanawiała nad projektem ustawy, opracowanej przez Lorda Parmoora, który przewiduje wymiar ciężkich kar za niemoralność.

Według tej ustawy zniewolenie karane będzie od 7 do 10 lat ciężkich robót. Stręczenie do nierządu ma ulec karze od 5—10 lat więzienia oraz grzywnie 500 funtów szterlingów. Kara ta ma być stosowana zarówno do kobiet jak i do mężczyzn, którzy prócz tego mogą ulec karze chłosty.

Pięć lat ciężkich robót czeka obywatela angielskiego, któryby poślubił cudzoziemkę w celach sprowadzenia jej na drogę nierządu. W razie udowodnienia przestępstwa, małżeństwo zostaje automatycznie rozwiązane i ma być uważane za niebyłe.

Należy się spodziewać, że wszystkie państwa cywilizowane w walce z tą plagą społeczną, jaką jest handel żywym towarem, zechcą się wzorować na projekcie ustawy angielskiej.

Spirytyczna sensacja Londynu.

Osmioletnie medium zdumiewa uczonych niezwyklej własnościami.

W laboratorium dla badań psychicznych w Londynie odbywają się obecnie doświadczenia z nowodkrytym medium o niezwyklej sile i właściwościach.

Tem medium jest 8-letni chłopak, syn szwedzkiej rodziny, zdawna osiadłej w Londynie.

Skoro poseł szwedzki dowiedział się o niezwykłych zdolnościach chłopca, zaprosił go do siebie na podwieczorek. Chłopak usiadł na krześle, a po chwili poruszył się imbryk z herbatą i uniósłszy się w powietrzu, rozbił się o ścianę. Równocześnie zaś podniosło się z ziemi krzesło, na którym siedział malec.

Wedle zeznań wielu świadków, często się zdarza, iż martwe przedmioty, jak talerze, szklanki i meble wirują w powietrzu, gdy znajduje się w pokoju niezwyklej chłopiec.

Londyńscy okultyści zainteresowali się temi zjawiskami i z wyjątkową uwagą śledzą wyniki badań, które prowadzi prof. Hary Price.

Mleko a mięso.

Według zdania uczonych i lekarzy, najzdrowszym pożywieniem dla ludzi jest mleko.

Jeżeli porównamy skład chemiczny mięsa wołowego chudego i mleka, to okaże się, że mięso zawiera wprawdzie 9 razy więcej białka, aniżeli mleko, jednak połowa tego białka jest niestrawna — ustrój ludzki jej nie przyswaja. Mleko ma nie tylko tę przewagę nad mięsem, że jest całkowicie przyswajalne, lecz również i z tego względu, że zawiera fermenty, które rozkładają składniki mleka, jak cukier mleczny, tłuszcz, sernik. Stąd też powiedziec można, że mleko samo się trawi, bez żadnego wysiłku ze strony żołądka. Tem się tłumaczy, że mleko jest pokarmem, zalecanym przez lekarzy dla chorych.

Wartość odżywcza 4 i pół litrów mleka równa się wartości odżywczej 1 kg. średnio tłustej wołowiny bez kości.

Kudlińskich jest w Polsce bardzo dużo, wkrótce przeto do zdziwionej pani Cecylji w Kamionnej zaczęły zjeżdżać legjony ludzi, których nigdy nie znała i nie widziała. Każdy kto przyjechał, mówił, że jest Kudlińskim i że rości pretensje do dziesięciomilionowego spadku. Niestety, zamiast pieniędzy, spotykało wszystkich gorzkie rozczarowanie. Pani Cecylja o żadnym spadku nie wiedziała, przeto każdy z Kudlińskich odjeżdżał zły na złośliwego dowcipnisia.

Policja państwowa na nowych podstawach prawnych.

Z dniem 28-ym marca br., zaczyna obowiązywać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o policji państwowej, regulujące w 156 artykułach organizację policji, jej uzupełnienie i wyszkolenie oraz prawa i obowiązki funkcjonarjuszów policyjnych.

Art. 1 nowego rozporządzenia od razu ustala charakter nowej organizacji policji państwowej:

— Policja Państwowa jest jednolitym, zorganizowanym na wzór wojskowy korpusem, przeznaczonym do utrzymywania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego

Ponadto policja w dalszym ciągu pozostaje organem wykonawczym władz sądowych i prokuratorskich w zakresie dochodzenia i ścigania przestępstw.

Organizacja policji na wzór wojskowy, ustalona w art. 1, przejawia się w całym szeregu postanowień nowego rozporządzenia, a więc:

policja jest powołana do współdziałania i czynności przygotowanych w sprawach obrony Państwa i podlega w tym względzie kontroli Ministra Spraw Wojskowych i dowódców okręgów korpusów wojskowych;

w razie mobilizacji lub ze względu na interes państwa ustalony uchwałą Rady Ministrów policja staje się z mocy samego prawa częścią sił zbrojnych Państwa, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa;

do wyszkolenia policji użytych będą także wojskowi; przy przejściu z wojska do policji przysługiwać będą różne ulgi, odpowiedzialność dyscyplinarna oparta będzie na zasadach wojskowych, itd.

Jednym słowem policja zostaje ściśle powiązana z wojskiem.

Organizacja policji pod względem terytorjalnym pozostaje bez zmiany, a więc: na czele stoi Komenda Główna z Komendantem Głównym, podległym Ministrowi Spraw Wewnętrznych, dalej idą — komendy wojewódzkie i powiatowe z komendantami na czele, wreszcie komisarjaty i posterunki.

Stopnie funkcjonarjuszów policji z podziałem na oficerskie i szeregowie pozostają również bez zmiany, dodaje się tylko jeden stopień najwyższy, mianowicie — Generalnego Inspektora Policji Państwowej, który będzie przywiązany w zasadzie do funkcji Komendanta Głównego.

Konkurs na afisz.

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej ogłasza niniejszem konkurs na afisz artystyczny, mający na celu wywołanie odpowiedniego przychylnego stosunku osób, kierujących samochodami do dzieci i młodzieży szkolnej, przechodzącej przez ulicę, głównie w pobliżu szkół.

Afisz ma być wykonany w 3-ch barwach i w odpowiednim artystycznym ujęciu przedstawiać grupę dzieci, przechodzącą przez jezdnię i przejeżdżające samochody, grożące niebezpieczeństwem dla dzieci. Prócz rysunku, afisz zawierać ma odpowiednio ujęty napis następującej treści: „Kierujący samochodami: miejcie litość nad nami”. Format afisza 80×100 cm. Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 30 kwietnia. Obowiązuje godło na pracy i na zaklejonej kopercie; w kopercie umieścić należy kartę z nazwiskiem i adresem autora.

Za najlepsze prace ustanawia Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej 2 nagrody: I — 250 zł i II — 150 zł. Prace nagrodzone stają się własnością Polskiej Macierzy Szkolnej.

Do sądu konkursowego wejda: delegat Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej, delegat Związku Polskich Artystów Malarzy, delegat Magistratu, oraz delegat Wydziału Ruchu Kołowego Komisarjatu Rządu.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA



W dniu imienia wiaszujemy;

Dziś: Sobota, Gertrudzie.

Jutro: Nieziela, Cyrylowi.

Wschód słońca godz. 5 m. 36 / zach. godz. 5 m. 43
Wschód księżyca godz. 5 m. 16 / zach. 1 m. 25.

Teatr Miejski.

— **PIERWSZY RAZ „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“** ukaże się dziś w sobotę na deskach naszego teatru w sezonie bieżącym. Zrozumiałe zainteresowanie, bo Gabriela Zapolska, jako autorka — to mistrzyni, utwory jej mają zawsze olbrzymie powodzenia, a że dyrekcja zniżyła ceny specjalnie na tą sztukę (od 50 gr. do 2 zł.), więc zebrana tłumnie publiczność będzie się wesoelić, czy też ubolewać wspólnie z bohaterami tej koltuńskiej tragikomedji, w której udział przyjmują pp. Mrowińska, Zbierzchowska, Kossakowska, Jaworska, Pobóg-Nowicka, Filecka, Szrott-Kalińska, Zięciakiewicz i Wrącki, który dzisiejszą premierę reżyseruje, oraz ukaże się w niej w roli Zbyszka Dulskiego. Początek godz. 7.30 wieczorec. Abonament ważny.

— **NIEDZIELA POPÓŁDNIU „MAZEPA“** ukaże się raz jeszcze po cenach znizowanych (od 50 gr. do 2 zł.) Arcydzieło Juliusza Słowackiego powinno zachęcić wszystkich, którzy nie mieli możności, a szczególnie młodzież szkolną, jak i szerszy ogół, widzieć na poprzednich przedstawieniach, do pójscia w niedzielę na przedstawienie popołudniowe do teatru. Początek godz. 3.30. Abonament ważny.

— **NIEDZIELA WIECZÓR „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“** ujrzy światło kinkietów poraz drugi. Ceny miejsce, jak na premierę, także znizowane od 50 gr. do 2 zł. Zaznaczyć należy, że obecnie wszystkie polskie teatry wznawiają „Moralność pani Dulskiej“ przy olbrzymim powodzeniu. Początek godzinie 7.30 wiecz. Abonament ważny.

— **PONIEDZIAŁEK „KURANT“ POPÓŁDNIU** ukaże się na specjalnym przedstawieniu, które poświęcone dla szerszego ogółu i młodzieży szkolnej z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Poprzedzi słowo wstępne, oraz hymn narodowy. Ceny miejsce znizowano. Bilety nabywać można w dziennej kasie teatru. Początek godz. 3.30.

— **UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE** odbędzie się w nadchodzący poniedziałek w teatrze miejskim o godz. 8-ej wiecz. z okazji imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wieczór rozpocznie słowo wstępne, a orkiestra 64 pp. pod dyr. kpt. Dulina odegra hymn narodowy, poczem w wykonaniu tejże orkiestry nastąpi koncert, a artyści odegrają legendę z minionych czasów Szwarzenberga-Czerny'ego „Kurant“. Bilety wcześniej są już do nabycia w dziennej kasie.

Kina.

— **KINO „APOLLO“** wyświetla od dziś przepyszny film pod tyt: „W siódlach życia“. Dramat erotyczny z najwybitniejszymi gwiazdami filmowymi, w głównej roli Lya de Futti, Lois Norau, Jack Mulhall, William Collier jr. — W drugiej części programu przychodzi na ekran pełna śmiechu i humoru komedja „Miłość z przeszkodami“, z znakomitym Sydney'em Chaplinem. — Wartość prześliczny egzotyczny film „W pogoni za narzeczoną“.

— **KINO „ORZEŁ“** demonstruje począwszy od dzisiaj dwa arcyszlagiery w jednym programie i to wielki film narodowy: „Odzyskanie Niepodległości Polski“ oraz „Ostatni wale“ (ostatnia mi-

łość rosyjskiego następcy tronu). W rolach głównych Liljana Haid, Willi Fritsch i Zuzy Vernion. W sobotę o godzinie 3.30 i w niedzielę o godzinie 2-giej przedstawienia dla młodzieży.

Wiadomości Kościelne

Z Kancelarii parafjalnej (Fara)

Porządek nabożeństw w niedzielę 18 bm. będzie następujący:

o godz. 6 i o godz. 8 rano odprawi się Msza św. i generalna Komunia św. dla mężczyzn, młodzieńców i udzielenie błogosławieństwa papieskiego w Farze i w kościele garnizonowym.

o godz. 10 Msza św. (cichą) dla dzieci.

o godz. 11 w Farze a o godz. 11 w kościele garnizonowym zakończenie Misji św. (przemowa, pożegnanie OO. Misjonarzy i uroczyste Te Deum), następnie nabożeństwo.

o godz. 12 Msza św. w Farze

o godz. 4 w Farze, a o godz. 5 w kościele garnizonowym „Gorzkie Zale“.

Od poniedziałku 19 marca począwszy odprawić się będą Msze św. znowu w Farze o godz. 6, 7, 8 i ostatnia o godz. 9.

W poniedziałek 19 marca przypada uroczystość św. Józefa, patrona Kościoła katolickiego. Nabożeństwo uroczyste ku czci św. Józefa odprawi się w Farze o godz. 7 (ofiarowane od Bractwa Matek Chrześcijańskich).

W czwartek 22 marca odprawi się o godz. 9-tej Msza św. (ofiarowana od III Zakonu) na podziękowanie Panu Bogu za odebrane łaski w 25-letniej pracy kapłańskiej.

W piątek Droga Krzyżowa o godz. 5 i 7.

W wtorek, dnia 20 marca o godz. 7 rano odwiedzać będą księża chorych i słabych, którzy jeszcze nie przyjęli wielkanocnej komunji św. Prosi się zatem wszystkich chorych, o ile ich jeszcze

nie zgłoszono, zgłosić w kancelarii parafjalnej do wtorku.

Chór kościelny przy Farze ma lekcje jak zwykle w środę o godz. 8 wieczorem w salce parafjalnej.

Z Kancelarii Kościoła św. Krzyża.

W niedzielę, dnia 18 marca, o godz. 6-ej rano, a drugi raz o godz. 8-ej generalna Komunia św. dla mężczyzn. O godz. 11-tej poświęcenie krzyża misyjnego, potem ostatnie kazanie misyjne, błogosławieństwo Papieskie. Te Deum i cicha msza św. Gorzkie Zale wyjątkowo o godz. 3-ej bez kazania.

We wtorek, dnia 20 bm., o godz. pół do 8-mej nabożeństwo żałobne z wigiljami za dusze zmarłych naszej parafji.

W piątek, dnia 23 bm., o godz. pół do 6-ej Droga Krzyżowa dla dzieci, o godz. pół do 7-ej dla dorosłych. O godz. 8-ej zebranie zarządu „Sodalitji“ w kancelarii.

W przyszłą niedzielę, 25 bm. o godz. 2 Gorzkie Zale i kazanie; po Gorzkich Zalach przyjęcie nowych członków do wszystkich oddziałów Apostolstwa Modlitwy i do „Sodalitji“. O godz. 1 zapisywanie nowych członków w kancelarii.

— **NA WIECZNY SPOCZYNEK.** Wczoraj przedpołudniem odbył się pogrzeb śp. Stefana Łukaszewskiego, przodownika policji. W smutnym obrzędzie wzięła udział cała policja, z komisarzem Klamutem na czele. Pozatem za trumną śp. Zmarłego postępowała rodzina oraz grono przyjaciół i znajomych.

— **WYKŁADY POLSK. TOWARZ. KRAJOZNAWCZEGO.** W czwartek 15 bm. wygłosił w auli seminarjum naucz. p. prof. Jaworski wykład o Tatrach i o Podhalu. Prelegent, wielki lubownik przyrody, mówił z ogromnym zamiłowaniem o temacie, wyświetlając bardzo piękne przezrocz, zapoznawał słuchaczy z cudami krajobrazu tatrzańskich z słuchami, dolinami, potokami i lasami, z limbą i szarotką, z śwstakiem i kozicą, wreszcie z życiem górali — słowem dał krót-

Z podwórka domowego.

Domowi politycy „politykują“.

Ktoś, komu zależało na otrzymaniu paszportu do obozu endecków, rozpisuje się w ostatnim n-rze „Słowa“ toruńsk. na temat ostatnich wyborów. Nie potrzebujemy wskazywać palcem, kto tym „orientującym“ się politykiem jest. W braku własnej odwagi cywilnej, najlepiej jest rzucić się w objęcia byle kogo, byle nie ponosić odpowiedzialności za „swą politykę“. Wierzymy dlatego tym razem zapewnieniom „Słowa“, że korespondencję nadesłano „z kół mieszczaństwa polskiego“.

„Słowo“ pisze: „Na Radzie Naczelnej Stanu Średniego w ubiegły piątek (?) przed wyborami do Senatu pan radny Sporny kategorycznie domagał się poparcia przez Stan Średni listy nr. 7, już choćby dlatego (?) że w takim razie przeszedłby do Senatu tutejszy kupiec p. Nowakowski (!). Zaślepieni partyjnicy nie poszli za radą (!!) p. Spornego, która — jeśli już nie chciano głosować na 24 — (bardzo piękny ukłon) była jedynym pozostałym wyjściem... lecz uchwalono głosować na 21.“

A więc owemu orientującemu się politykowi jest wszystko jedno na kogo głosuje, bez względu na program i przekonanie — a wiesz ty kochany polityku, że właśnie tacy jak ty politycy głosowali na listę nr. 18-ty? Prawda przecież — nie o przekonanie chodzi; chodzi o to, co w danej chwili jest... najwygodniejsze! Także mądra zasada.

Z jednej strony głosi się współpracę z rządem, od którego żąda się zrealizowania postulatów Stanu Średniego, a z drugiej każe się głosować na przeciwników i wrogów tego rządu. Tego rodzaju mentalność polityczna cechować może li

tylko polityków, którzy w swoim życiu dla sprawy publicznej niczego nie zrobili i którzy nie odzwajają jakiegokolwiek odpowiedzialności za swoje czyny. Inaczej sprawy tej zrozumieć nie można. Dziwić się tedy, jeśli z ust tych ludzi padają tego rodzaju niepojęte zdania: „Myśmy nie robili, a kredyty rzemieślnicze są!“ Ba! w tym przyznaniu waszego nieróbstwa leży cała tragedia waszej przykieliszku „robionej“ polityki — piszący w „Słowie“ mieszczaństwo!

Twierdzi nasz domorosły polityk w „Słowie“, że jedynym wyjściem było głosować na nr. 24 lub 7. Lecz czyż wybory do Sejmu nie wykazały jasno, że wszelkie jednostronne rzucenie głosów było bezcelowe, bo według tych danych, na jeden mandat padłoby w każdym wypadku za wiele głosów, a na dwa by nie starczyło? Otóż to, jeśli to prawda, że część Stanu Średniego głosowała na 24 lub 7, to właśnie w tem winna tych domrosłych polityków, że ich tam zawiedli, bo były to głosy stracone, podczas gdy polskiemu kandydatowi z 21 brakowało kilka tysięcy zaledwie głosów. Sprawy te już nazbyt wyjaśniano, lecz przekonać sezonowych polityków, to już trudno!

Już nie od woli kierowników Stanu Średniego zależało, że w ostatniej chwili zaślepieni partyjnicy rzucili niemądre ulotki 24-ki, które dezorientowały zupełnie wyborców i że niepotrzebnie wciągnięto głosy na jedną czy drugą zalecaną listę — które musiały przepaść bezużytecznie i dały możliwość wejścia do Senatu Niemcowi.

Na zakończenie: „Zły to ptak, co swe własne gniazdo kala!“



Dziecko do matki: Dlaczego on chce tę kobietę bić?

Matka: Ależ kochanie, on jej nie chce bić, tylko dyryguje.

Dziecko: A dlaczego ona tak ryczy?

Obywatele!

w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski i Prezesa Rady Ministrów

Józefa Piłsudskiego

dnia 19 marca miasto i powiat grudziądzki składa ę wraz z całym narodem Rzeczypospolitej hołd Wielkiemu Budowniczemu Odrodzonej Ojczyzny. W tym celu Komitet obchodu wzywa wszystkich obywateli miasta do wyrażenia swych uczuć Solenizantowi przez wzięcie udziału w obchodzie oraz o udekorowanie domów w tym dniu.

Program obchodu obejmuje:

- Dnia 18-go marca br.:**
- O godzinie 19-tej odbędzie się uroczysty capstrzyk garnizonu.
 - O godzinie 21-ej raut w Kasynie Oficerskiej 64 pp.
- Dnia 19-go marca br.:**
- O godzinie 6.30 uroczysta pobudka wykonana przez orkiestrę wojskową.
 - O godzinie 10-tej uroczysta msza połowa na placu ćwiczeń Tarpa.
 - O godzinie 11.30 defilada Garnizonu oraz Przysposobienia Wojskowego z udziałem Stowarzyszeń i Organizacji cywilnych przed Dowódcą Garnizonu oraz Przedstawicielami Władz Cywilnych.
 - O godzinie 13-tej przyjęcie życzeń dla Pana Marszałka przez Prezydenta miasta w Ratuszu I.
 - O godzinie 15-tej uroczyste otwarcie Świątlicy dla żołnierzy w koszarach Świątlicy przy ulicy Chełmińskiej przez Polski Biały Krzyż.
 - O godzinie 15-tej uroczyste obchody dla wojska połączone z zawodami sportowymi w koszarach poszczególnych formacji.
 - O godzinie 15.30 przedstawienie w teatrze miejskim dla młodzieży szkolnej i org. P. W. Ceny niższe.
 - O godzinie 20-tej galowe przedstawienie w Teatrze Miejskim, który wystawi nastrojową sztukę w 3 aktach M. Czernego pt. „Kurant“.

Za Komitet:

Czarliński
starost.

Gen. bryg. Rachmistruk
komendant garnizonu.

Włodek
prezydent miasta.

ka monografią przyrodniczo-etnograficzną omawianej okolicy.

Następny wykład wygłosi w czwartek 22 bm. p. kpt. Proskurnicki o Lwowie i okolicy.

— **NA RZECZ ORKIESTRY DETEJ S.M.P. PRZY FARZE** złożyli w dalszym ciągu pp.: dyrektor J. Handzelewicz od Pom. Zakładów Ceramicznych 150 zł. (Specjalne serd.: Bóg zapłać); Franciszek Śpiewak z Plocka (II rata) 20 zł; firma Venke i Duday 15 zł; J. Stenzel, właśc. apteki „pod Labędziem“ 10 zł; F. Karolewicz, właśc. hotelu (III rata) 5 zł; Maks. Łojewski, właśc. fabryki cukierków, 3 zł; M. Ziolkowski, rolnik z Tuszewa, 3 zł; nauczyciel T. Brzeziński z Polsk. Węgrowska 2 zł; B. S. 1 zł.

Dziękując serdecznie za dotychczasowe ofiary, gorąco o dalsze datki na ten cel proszą:

Ks. Malinowski, patron. Cz. Dorau, prezes. Red. Rakowski, senjor czł. hon.

— **OBNIŻENIE RABATU DLA DOMOWYCH SPRZEDAWCÓW WYROBÓW TYTONIOWYCH.** Koło Hurtowników Tytoniowych przy Związku Tow. Kup. na Pomorzu w Grudziądzu komunikuje, że na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 lutego br. (Dz. U. nr. 30 poz. 284) z dniem 15 marca br. — rabat handlowy dla „domowych sprzedawców wyrobów tytoniowych“, objętych taryfą ogólnej sprzedaży, ustala się na 5 proc. od cen taryfowych.

W zakładach restauracyjnych, piwiarniach i innych zakładach gastronomicznych, posiadających zarazem koncesje na domową sprzedaż wyrobów tytoniowych, opłata za usługę przy podawaniu wyrobów tytoniowych gościom do stołów, nie może przekraczać 10 procent ceny taryfowej. Przy sprzedaży wyrobów tytoniowych bezpośrednio z bufetów w wyżej oznaczonych zakładach żadnych opłat za usługę pobierać nie wolno.

— **TRUBADUR W KOZIE.** Jedni, jak się upija, to śpią, drudzy lamia krzesła, inni znowu jadą sobie nad morze. Pan Stefan O. zrobił inaczej; zaczął śpiewać. Z ulicy na ulicę, z pod okna pod okno — szedł i darł się tak, że ludzie zatrzwożeni budzili się ze snu.

Pod począł pan Stefan przystanął sobie na dobre i rozpoczął serenadę do księżycy. Niestety, nie mógł jej dokończyć — bo policjant wziął go do kozy. Tam już Stefanek przestał śpiewać.

Z życia naszych Towarzystw.

(rt) **Bacność sokole gniazdo I.** W myśl rozkazu Dzielniczy Pom. Zw. Tow. Gim. „Sokół“ donosimy naszej Szan. drużynie, że w poniedziałek 19 bm. bierzemy udział w mszy św. połowej i defiladzie. Zbiórka wszystkich oddziałów o godz. 9.15 rano na placu ćwiczeń przy końcu ul. Lipowej. Strój uroczystościowy, conajmniej czapka sokola. Wszyscy druhowie wolni od pracy lub którzy mogą się zwolnić na ten czas, a przede wszystkim umundorowani, stawić się powinni w komplecie. O liczny udział prosi za zarząd Sokół I. Czołemi! (—) W. Banaszak, prezes.

(rt) **Bacność Powstańcy i Wojacy!** Towarzystwo bierze udział w obchodzie imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w poniedziałek, dnia 19 bm. Zbiórka członków o godz. 9.30 przedpoł. obok strzelnicy garnizonowej przy ul. Lipowej.

Miesięczne zebranie członków odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego. Na porządku dziennym m. i. wykład p. prof. Balachowskiego.

O liczny udział członków uprasza Zarząd. Wolność!

(rt) **Towarzystwo Popierania Jedwabników w Polsce, Oddział Pomorski.** W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11.15 przed południem odbędzie się w auli gimnazjum żeńskiego zgromadzenie T. P. J. Ze względu na zbliżającą się wiosnę, w której każdy, posiadający choć skrawkę własnej ziemi, powinien sadzić drzewa morwowe, jest zapoznanie się z hodowlą morwy konieczne. Przyjdź zatem obywatelu w niedzielę na zgromadzenie i przysłuchaj się wykładowi, a będziesz rozumiał i pojmiesz konieczność i pożyteczność hodowania i pielęgnowania morwy. Bieliński, sekr.

(rt) **Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej (Fara).** Zebranie plenarne dla obu oddziałów odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 6-ej wieczorem w auli wydziałowej. Zarząd.

(rt) **Towarzystwo Czeladzi Katolickiej** urządzi w poniedziałek o godz. 8-ej w salce parafjalnej uroczyste zebranie, poświęcone ku czci patrona naszego Tow. św. Józefa. O liczny udział członków tak zwyczajnych jak i honorowych prosi w imieniu zarządu (—) ks. Kaszewski.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

Dziś w sobotę 17 bm. o godz. 8-mej wieczorem poraz trzeci doskonała komedia Molnara pod tyt.: „Oficer Gwardji“, w której autor w sposób nader oryginalny i interesujący rozwiązuje zagadnienie zazdrości małżeńskiej, posługując się znakomitym dialogiem, urozmaiconym szeregiem scen, tryskających pierwszorzędnym humorem. W przedstawieniu biorą udział w rolach głównych pp. Jerzmanowska, Rygiel, Chrzanowska, Orzechowski i inni.

W niedzielę 18 bm. o godz. 4-tej popoł. 3-aktowa operetka Kollo p. t.: „Królowa Nocy“, stanowiąca clou bieżącego repertuaru operetkowego w naszym teatrze, ośniewająca widzów pomysłowością reżyserji, precyzją artystycznej interpretacji, jak niemniej prawdziwym przepychem wystawy. W rolach głównych ukażą się dotychczasowi wykonawcy pp. Leonowicz, Porębska, Zdzitowiecki, Zarębina, Jaworski, Ilcewicz, Balcerzak i Orlica, przyjmowani stale entuzjastycznie przez miłośników naszej operetki. Ceny miejsc niższe.

O godz. 8-mej wieczorem premiera podniosłej

Ze sportu

— W ostatniej chwili przypominamy członkom sekcji Kolarskiej Tow. Sport. „Olympia“ o mającym się odbyć w niedzielę, dnia 18 bm. biegu na przełaj naszego towarzystwa, przycem wzywa się specjalnie sztafetę sędziowską do punktualnego stawienia się w tym dniu o godz. 14-ej do „Leśniczówki“.

Ze srebrnego ekranu.

„ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI“.

Pod tym tytułem wyświetla kino „Orzeł“ film, obrazujący epopeę Polski Odrodzonej. Ucząca się młodzież, szeregi wojskowe, stowarzyszenia powojskowe i p. w. stowarzyszenia społeczne, związki itp. stanowiącym winny zbiorowo film ten zobaczyć i naoznie przekonać się z bliska o zmaganiach naszego narodu, które po przez tajgi Sybiru, podziemia Spilbergu i Moabitu, kazamaty Szlisselburga, więzienia w Szczyptornie, Magdeburgu i po przez „Wrześnię“ itp. doprowadziły do powszechnie znanego pod popularną nazwą „Cudu nad Wisłą“, głosząc światu całemu, że Polska jest i być nią nie przestanie. Co, jak co, ale ten film dla młodzieży i związków naprawdę jest pożyteczny w znaczeniu utylitarnym i ze strony wychowawczej i naukowej pod względem historycznym — dla tej młodzieży naszej, która pójdzie w życie z nową ideologią państwową i wniesie nowe prądy do walki o zwycięstwo „Prawdy i Triumfu“, stając się rdzeniem tych prądów. Jeżeli młodzież nasza bywa w kinach na różnych obrazach, demonstrowanych niejednokrotnie według scenariuszy, opartych na tanich beletrystykach własnych i obcych, co jest uważane przez jej wychowawców za pouczające, dokształcające i umoralniające to młodzież, to już na obraz „Odzyskanie niepodległości Polski“, stanowiący film-kronikę, przybyć winny wszystkie bez wyjątku uczelnie grudziądzkie, związki i wojsko. Wszak cały ten film jest jakby sprawozdaniem historycznym o cierniowych zapasach naszego narodu, w ostatnim akordzie ukoronowanych wielką ofensywą sierpniową nieśmiertelnej sławy wodza narodu i armji I Marszałka Polski Odrodzonej, Józefa Piłsudskiego, i utrwaleniem wskrzeszonej z niewoli niepodległej Ojczyzny. Całość obrazu technie wielkim rozmachem, a w przeciagu wyświetlania go widza porywa marzenie korne i bujne i żywo staje w pamięci niezapomniana „wiosna 1920 roku“. Znaczenie filmu pod względem wychowawczym — kolosalne. Ze stanowiska patriotycznego i obywatelskiego dobrze postępuje sobie Dyrekcja kina „Orzeł“, że na gruncie naszym, kresowym, coraz częściej pokazuje nam filmy pożyteczne z punktu widzenia państwowego, społecznego i naukowego, za co należy wyrazić jej w poczuciu bezstronności wyrazy uznania i zachęcenia do dalszych w tym kierunku wysiłków. Film ten winni obywatele pomorscy wszystkich stanów obejrzeć z bliska.

Przy objawach przeczułenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa ożywia krwiobieg w organach podbrzusza, i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Profesorzy chorób narządów trawienia twierdzą, że woda Franciszka Józefa stanowi wyborny środek przeczyszczający także i przy objawach samozatrucia, wychodzących z przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach.

sztuki patriotycznej p. t. „Bolszewicy“, która wskrzesza przed oczyma widzów niedawne, wstrząsające przeżycia naszego społeczeństwa w okresie zmagania się odrodzonej Rzeczypospolitej, jako przedmurza cywilizacji zachodu przed dziką nawalą bolszewizmu, dążącego do zniweczenia bytu narodowego. Utwór ten ukaże się w wytrawnej reżyserji p. Feliksa Chmurkowskiego oraz w nowej oprawie scenicznej, przygotowywanej od dłuższego czasu przez pracownię teatralną. Będzie też prawdziwym polem popisu dla naszej drużyny aktorskiej z pp. M. Fiszerówną, Chrzanowską, Jerzmanowską, Bystrzyńską, Leśniewskim, Orliczem i Ulińskim na czele.

W poniedziałek 19 bm. o godzinie 8-mej wiecz. poraz czwarty Molnara „Oficer Gwardji“.

Repertuar kin w Toruniu.

♂ KINO „PAN“. Dziś premiera ulubieńca srebrnego ekranu Harry Liedtke w najnowszym filmie p. t.: „Książę czarnej góry“ według popularnej powieści Wiktora Leona w 10 aktach, w roli głównej: prześliczna Vivian Gibson, uroczą Evi

Ewa. Romantyczne przygody księżniczki! Rycerski rozbójnik. Książę hersztem bandy. Rewja najcudowniejszych kobiet, toilet i najnowszych tańców.

♂ **KINO „ŚWIATOWID“.** Dziś premiera wielkiego dramatu współczesnego p. t. „Miasto tysiąca uciech“. W rolach głównych: Claire Rommer, Paweł Richter, Gaston Modot, Rene Haribel. Do tego nadprogram.

♀ **WIECZÓR ARTYSTYCZNO-LITERACKI.** W sobotę 17 bm. odbędzie się w salach Kasyna Oficerskiego 8 p. a. c. o godz. 20-tej „Kabaret“ artystyczno-literacki o silach własnych, urządzony staraniem Pań, opiekujących się świetlicą pułkową oraz Korpusu Oficerskiego pułku.

Czysty dochód z wieczoru przeznaczony na świetlicę pułkową.

♂ **„RODZINA WOJSKOWA“** Do rejestru Stowarzyszeń pod Nr. 102 wniesiono zmianę nazwy dotychczasowej „Rodziny Oficerska Garnizonu Toruń“ — na obecną nazwę „Rodzina Wojskowa Koło przy D. O. K. VIII Toruń“. Również zapisano w rejestr, iż w miejsce ustępującego członka Zarządu p. Angeli Mehowej, wybrano na członka Zarządu p. Wandę Rutkowską z Torunia.

♂ **„GŁOS ROBOTNIKA“ PRZESTAJE WYCHODZIĆ JAKO DZIENNIK.** Toruński organ N. P. R. prawnicy „Głos Robotnika“ — zapowiada w piśmie od redakcji, że z dniem 1 kwietnia b. r. „Głos Robotnika“ wychodzić będzie tylko 3 razy tygodniowo, zamiast jak dotychczas codziennie.

Redakcja tłumaczy krok ten, że aby dać możliwość abonowania „Głosu Robotnika“ robotnikom i... urzędnikom, obniża abonament miesięczny pisma, a tem samem redukuje jego wydawnictwo z dziennika na czasopismo.

Czy redakcja „Głosu Robotnika“ sądzi, że „urzędnikom“ wystarczą wiadomości „Głosu“ podawane trzy razy tygodniowo??

♂ **KONKURSOWA GRA W BRIGDA.** Jak już pokrótce donosiliśmy, w tych dniach odbył się w salach Kasyna Obywatelskiego w Toruniu konkurs bridgowy, urządzony staraniem Polskiego Białego Krzyża koło Toruń. Na wieczór ten, który wzbudził wielkie zainteresowanie w szerokich kołach towarzyskich naszego miasta — przybyły liczne sfery obywatelskie oraz wojskowe. Do konkursu stanęło, a raczej „zasiadło“ 40 osób, w tem kilka pań. I tak: 1-szy stolik: J. W. Pp. Grudzielska, Dr. Zapalowski, Otwinowski, Dr. Goławski; 2-gi stolik: J. W. Pp. Krysiński, Dr. Krajski, Se-

eniowski, Piotrowski; 3-ci stolik: J. W. Pp. Pułk. Maksymowicz-Raczyński, Maj. Dr. Rudke, Por. Wolszlegier, Por. Wielowiejski; 4-ty stolik: J. W. Pp. Maj. Olechnowicz, Starnawski, Kowalak, Wojciechowski; 5-ty stolik: J. W. Pp. Pietruski, Grudzielski, Józefczyk, Pułk. Kieszkowski; 6-ty stolik: J. W. Pp. Dr. Swinarski, Karczewski, Mieczkowski, Działowski; 7-my stolik: J. W. Pp. Prądzyński, Komandor Frankowski, Maj. Ożegalski, Zeleniński; 8-my stolik: J. W. Pp. Szałkowska, Dr. Stefański, Por. Duracz, Biskupski; 9-y stolik: J. W. Pp. Pankowski, Maj. Sokołowski, Maćkowski, Scieżyńska; 10-ty stolik: J. W. Pp. Donimirski Jan, Prądzyńska, Wolszlegier, Sikorski.

Po rozegraniu partii przy wszystkich dziesięciu stolikach, P. Wojewodzina Młodzianowska rozdała zwycięzcom nagrody, które otrzymali: — I nagrodę ofiarowaną przez Kasyno Obywatelskie otrzymał p. Maj. Dr. Rudke, II nagrodę ofiarowaną przez Maj. Ożegalskiego otrzymał Dr. Swinarski, III nagrodę ofiarowaną przez p. Gajewską Turzna otrzymał Dr. Krajski i IV nagrodę ofiarowaną przez Polski Biały Krzyż koło Toruń — otrzymał p. dyr. Biskupski.

Po rozdaniu nagród wśród nader serdecznego nastroju, odbyło się zebranie towarzyskie, podczas którego panie komitetowe podejmowały zarówno nagrodzonych jak i licznie przybyłych gości własnymi doskonałymi wytworami sztuki kulinarnej.

Czysty dochód z tego konkursu, wynoszący około 600 zł. powiększył fundusze tej tak ze wszech miar godnej poparcia instytucji, która rozwija na terenie naszego miasta bardzo energicznie i w rezultaty owocną działalność, a przedewszystkiem w pracy nad oświatą wśród żołnierzy toruńskiego garnizonu.

♂ **ZNACZNIEJSZA KRADZIEŻ.** W dniu 15 bm. p. Wiktor Klewe, kupiec z Torunia, doniósł policji, że skradziono mu w biurze weksle na ogólną wartość 1000 zł. oraz gotówki 2000 zł.

Wszczęte zaraz dochodzenia policyjne dały pomyślny rezultat, albowiem przyaresztowano urzędnika firmy Klewe, niejakiego Józefa Müllera, oraz brata jego Aleksandra Müllera, znanego pasera na gruncie toruńskim.

♂ **SPRYTNY POŚREDNIK.** Niejaki Aleksander Wasyli Bazarawski, nie mając widocznie innych dochodów, chciał w sposób oszukańczy wyostać od p. Alberta Menke, zamieszkałego w Toruniu, pełnomocnictwo na sprzedaż jego domów, znajdujących się w Rosji Sowieckiej i w ten sposób otrzymaną sumę przywłaszczyć sobie. Menke, przeczuwając zamiary Bazarawskiego, nie zgodził

się na jego propozycję i o fakcie tym doniósł policji.

♀ **Z KRONIKI POLICYJNEJ.** W Toruniu dnia 15 bm. przytrzymano:

1) Szybka Anielę z Przemyśla, poszukiwaną przez władze sądowe;

2) Kotowską Stefanję bez stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo;

Ze srebrnego ekranu.

„MARTWY WEZEL“.

Kinoteatr „Pan“ w Toruniu wyświetlał ostatnio pierwszy polski film sportowo-sensacyjny, stworzony i zrealizowany przez głośnego dziś w kraju bezrękiego literata Treusza Plater-Zyberka, który sam w tym filmie kreuje główną rolę człowieka, doznającego szeregu przygód, z których wychodzi zwycięsko, pogodnie i „na wesoło“, chociaż w szeregu sytuacji bez wyjścia, ma ręce (protery) skrepowane i musi się bez nich obywać, aż wreszcie w wypadku samochodowym traci obie ręce i prowadzi dalej czołową akcję, posługując się wyłącznie nogami.

Niecodzienna niezwykłość sytuacji, wyjątkowo piękne zdjęcia terenowe, staranność dekoracyjna, oraz gra zespołu — stawiają ten interesujący obraz na poziom bezwzględnie wyższy od wszelkich obrazów sportowo-sensacyjnych produkcji zagranicznej.

Twórca tego nowego typu obrazów polskich, p. Treusz Plater-Zyberk, powziął myśl nawiązania bezpośredniego kontaktu z widzami, celem sprawdzenia nastrojów i odruchów, wywoływanych wrażeniami jego obrazu. Kierowany tą myślą, zawitał w dzień premiery do Torunia i podczas parodniowego pobytu, wygłosił szereg przemówień-pogadarek na temat polskiej twórczości filmowej do tłumnie zawsze na ten film napływającej publiczności. Obraz „Martwy węzeł“ został przyjęty przez toruńską publiczność z zapalem, zaś osoba p. Plater-Zyberki była za każdym razem witana i żegnana burzą entuzjastycznych oklasków.

P. Treusz Plater-Zyberk, od urodzenia pozabawiony obu rąk, jest uosobieniem pogody ducha i zaradności życiowej. Głośno dziś imię w dziedzinie literatury zawdzięcza dwóm swoim powieściom, a to: „Tajemnica stanu“ i „Kobiety i żony“, które ukazały się na półkach księgarskich w lecie 1927 roku. Przerzuciwszy się przed rokiem do wytwórczości filmowej zamierza on na stałe poświęcić się tej dziedzinie, łącząc niespożyte zapasy optymistycznej energii z wiarą w poważną przyszłość naszej wytwórczości filmowej.

DZIAŁ KOBIECY



1) Kostjum wiosenny lub sportowy.
2) Praktyczna sukienka wiosenna.

Monika Sikorska
Skład kapeluszy damskich
i robótek ręcznych

Grudziądz J. Wybickiego 35

Cudze piórka.

Dotychczas istniały tylko wypożyczalnie fraków. Nowością na tem polu jest założona w Berlinie przez byłą aktorkę wiedeńską wypożyczalnia eleganckich sukien. Myśl ta musiała powstać w przedsiębiorczej głowie Wiedenki, gdy się znalazła na bruku berlińskim, gdzie pomysłowi kupcy śpieszą z pomocą ludzom, o skromnych dochodach, a chcących na rzadkich przez siebie wydawanych przyjęciach wywołać wrażenie zamożności. Na takie przyjęcie pożyczają się wszystko, począwszy od wspaniałego, stylowego urządzenia salonu i egzotycznych roślin, a skończywszy na służbie i zastawie stołowej. Przybywszy do Berlina, ex gwiazda filmowa znalazła się w kłopotcie, bo zaproszona na wspaniały bal, nie miała odpowiedniej dla swej reputacji toalety i nie miała też środków, by na jeden raz wydać tyle pieniędzy. Pomyślała sobie, że w tem położeniu znajduje się mnóstwo innych niewiast, zwłaszcza tych, które zmuszone są do częstych występów na arenie wielkiego świata. Założyła więc swoje przedsiębiorstwo, w którym każdą suknię wypożyczają tylko raz. Po powrocie do atelier suknię tę przerabiają nie do poznania. Klientka ma więc pewność, że nie spotka za parę dni kogoś innego w sukni, którą wszystkie jej przyjaciółki uważały za jej własność.



Modne nowe kapelusiki dziecięce, wyrabiane jedynie z delikatnej słomy i przystrojone tylko wstążeczką.

Najwyższy czas zamówić garderoby wiosenne

W. Wojnowski i E. Bożejwicz

Mickiewicza 9 Grudziądz Telefon 389

C. M. Powalowski
Konfekcja damska, męska i dziecięca

Grudziądz Plac 23 go Stycznia

ROZMAITOŚCI

Różne rady na długie życie.

Kobieta twierdzi żeby nie pić, a mężczyzna wręcz przeciwnie.

Stała mieszkanka Londynu, starszka Witmor, która obchodziła teraz 107-mą rocznicę urodzin, dzieli się ciekawymi wskazówkami z czytelnikami pism, opowiadając jak żyć, by doczekać tak poważnego wieku.

Okazuje się, że starszka o godzinie 7-mej z rana wypija filiżankę kakao i zjada kawałek suszonego na ogniu chleba. O godzinie 9-tej następuje drugie śniadanie, składające się z jednego jajka ze zwyczajnym chlebem. O godzinie 12-tej starszka wypija filiżankę buljonu z suszonym nad ogniem chlebem, a nieco później zjada befszytk. O godzinie 4-tej wypija filiżankę herbaty z mlekiem i suszonym chlebem. O godzinie 6-tej starszka zjada talerz jarzyn, szklankę mleka i trochę drobin z sucharkiem. O 10-tej wieczorem wypija szklankę gorącego mleka i zjada do tego kawałek chleba z szynką, jedno jabłko i cztery jajka z sucharkiem.

O 10-tej kładzie się spać.

Na stoliku nocnym zawsze leży kilka sucharków, które Witmor zjada, jeśli się w nocy przebudzi i poczuje głód.

Tych reguł w jedzeniu starszka przestrzega bardzo ściśle, to też mimo tak podeszłego wieku czuje się zupełnie młodo, jest bardzo energiczna i robi jej to wielką przyjemność, jeśli panowie zalecają się do niej. Najważniejszą rzeczą — powiada starszka Witmor, gdy się chce dożyć podeszłego wieku i czuć się energicznym i zdrowym — jest wcześniej wstawać, jeść umiarkowanie i nie

używać alkoholu.

Inny człowiek, który dożył bardzo późnego wieku, 117-letni szkot Mal Kavusi, zaleca wręcz odmienny tryb życia dla tych, którzy chcą żyć ponad sto lat.

Nie wolno — powiada Kaykusi — wstawać z łóżka przed godziną 12-tą. Zaraz po przebudzeniu się należy w łóżku jeszcze wypalić dwa mocne cygara, bo tytoń zabija wszelkie bakcyle.

Gdy się już wstało i umyło, wypić trzeba naczem kieliszek wódki. Śniadanie i obiad jeść należy dopiero, gdy się poczuje głód. Podczas jedzenia pić mocne trunki, bo ogrzewają one żołądek.

W ciągu dnia należy wypalić od 15-20 cygar i unikać wszelkich wzruszeń. Przed pójściem na spoczynek trzeba także wypić kieliszek wódki.

Trzeba pamiętać, że Kayusi jest kawalerem, zapewnia on, że tylko dzięki temu dożył tak podeszłego wieku. Kobiety — mówi on — nie istniały dla mnie nigdy, dziś nawet nie interesuję się nimi zupełnie. Bo gdy się ludzie pobierają, radość trwa krótko, a zaraz potem następuje okres, w którym nas żony zloszczą. To też kobieta skraca życie mężczyźnie, nie dając mu w zamian żadnej prawdziwej radości.

Jak widzimy, przepisy dojścia do późnej starości są dość różne; możnaby więc z równą pewnością oświadczyć, że kto chce żyć długo, musi chodzić nie na nogach, lecz na głowie.

Duch pomógł mu zdobyć rekord szybkości.

Gazety londyńskie opisują niezwykłą historię, która — gdyby była prawdziwą, a nie tworem bujnej fantazji, doprowadziłaby, że i na tamym świecie, pomiędzy duchami znajdują się „osobniki” interesujące się sportem, a nawet biorące w nim czynny udział.

Słynny automobilista major Segrave, który ustalił rekord w wyścigach na Florydzie w zeszłym roku, — zwyciężył podobno dzie-

ki... przestrodze ducha.

Gdy major Segrave dopływał już do Ameryki, otrzymał radiotelegraficzną depesze od swego przyjaciela z Londynu. Przyjaciel prosił go, aby natychmiast zmienił łańcuch przenośni w swym samochodzie na inny, gdyż nie odniesie zwycięstwa.

Major Segrave posłuchał rady, zmienił łańcuch i zwyciężył.

Po powrocie do Londynu udał się major Segrave do przyjaciela i otrzymał następujące wyjaśnienie:

— W dzień po twym wyjeździe — mówił przyjaciel — byłem na seansie spirytystycznym. Zapytałem wtedy ducha o wnik wyścigów, w których bierzesz udział, i otrzymałem ostrzeżenie, które ci przesłałem telegraficznie.

Segrave zrobił próbę i okazało się, że łańcuch, który zamienił na inny, pękł przy szybkości 232 klm na godzinę.

Czarodziejskie brylanty.

Pani A. Girand, żona obywatela francuskiego, uciekając z Rosji w r. 1918, zakopła w swej posiadłości klejnoty, przedstawiające wartość kilkuset tysięcy franków.

Pani Girand bawiła podczas tegorocznego sezonu w Nicei i spostrzegła tam na wystawie w sklepie jubilerskim swój naszyjnik brylantowy, zakopany w ogrodzie pod Kijowem.

Zwróciła się przeto do jublera z prośbą o wyjaśnienie, w jaki sposób dostał się ten cenny naszyjnik do jego sklepu.

Kupiec wyjaśnił, iż brylanty te dała mu w komis pewna rosyjska arystokratka.

Policja francuska obłożyła aresztem naszyjnik, aż do czasu zbadania sprawy i ustalenia czyją własnością są drogocenne klejnoty.

Wspomnienia Królowej rumuńskiej.

Królowa rumuńska Marja, ma zamiar w najbliższej przyszłości odsunąć się nieco od spraw politycznych i zająć się żywiej literaturą.

Korespondentowi pism amerykańskich zwierzyła się nawet królowa z swych planów literackich. Pierwszym dziełem, do którego się zabierze, będą jej wspomnienia życia.

Młodość Królowej była bardzo barwna. Królowa Marja znała wszystkich niemal najwybitniejszych ludzi swej epoki w Rosji, Niemczech i Anglii, a w czasach wojny światowej mądrością swą i osobistym czarem umiała wpłynąć na niejedno doniosłe postanowienie dyplomatyczne.

Po ukończeniu wspomnień, ma zamiar napisać książkę dla dzieci amerykańskich.

— Kocham dzieci — mówiła królowa. — Chcę więc im ofiarować upominek w postaci mej książki, w której opiszę Rumunję i samą siebie.

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale

Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY

Stołowa — Starka — Żytniówka

Banan — Morełówka

Grand Cardinal — Cordiel Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE. ZAŁ. 1846.

Hurtownie



Hurtownie

Gdyńsko-Grudziądzka Fabryka Konserw Rybnych

Jan Weihs i S-ka

Telefon 44. GRUDZIĄDZ, ul. Forteczna 14. Telefon 44.

Poleca po cenach konkurencyjnych, pierwszorzędnej jakości

konserwy rybne jak: sprotki w oliwie, kiki rewełskie, mostaliki w occie winnym, węgorz w galarecie, śledzie smażone bez głowy i z głową, śledzie zwijane (Rolmops), śledzie „Bismarcka”, śledzie marynowane, m. nogi smażone, śledzie delikatne owo w różnych sosach i wszelkie inne gatunki. Marka ochronna „LAFARNIA MORSKA”. OSŁUGA AKURATNA I RZETELNA. DOSTAWA NATYCHMIAST. CENNIKI WYSYLA SIĘ NA ŻYCZENIE ODWROTNIEM.

Poszukujemy także przedstawicieli na prowincję.

Stoły i Krzesła

wszelkiego rodzaju do pokoi jadalnych kupuje się najkorzystniej w interesie specjalnym przy ul. Grobłowej 59.

Nadzwyczajna okazja!

Na zlecenie do sprzedania:

Damski zegarek złoty, ankr., 15 kamieni, ze złotą bransoletką, werk szwajcar., nowy 95 zł. Pierśc onek, z dwoma dużymi brylantami 170 zł. Perły prawdziwe francuskie „Tekla” 2 metry długie różowe, najładniejszy odcień 15 zł. Perły krótkie, na szyję, prawdziwe franc. 3 zł.

B. PAPIER, GRUDZIĄDZ
ul. Mickiewicza 21 I p. Koło poczty.

Bizuterję i zegarki

kupuj tylko u fachowca

Wiłtor Kruszewskiego
ul. Józefa Wybickiego 3.

Zakład rytowniczy.

Wytwornia mebli

wściełanych i materacy właściciel Jan Stobart, Wybickiego 21 daw. hotel Warszawski, wykonuje klubowe i salonowe garnitury, kanapy, leżanki i materace solidnie i po przystępnych cenach. (1905)

RADJO:

Aparaty radjo-odbiorcze od 1 do 8 lampkowe najnowszej konstrukcji, krajowe i zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnych. Dobre odbiorniki 3 lampkowe z głośnikiem słuchawka i kompletną anteną 285 złotych.

Specjalność:

odbiorniki neutrodynowe 4-5 i 6 lampkowe. Własna stacja ładowania akumulatorów. Na życzenie demonstr. bez przymusu zakupu.

Prosimy żądać katalogów.

„STANDARD”

Wytwornia aparatów elektrycznych
Oddział w Grudziądzu — Plac 23. Stycznia.



Grudziądz, ul. Józefa Wybickiego 7.
(dom własny) 2426

Złatwia zlecenia bankowe i kredytowe
Lokata wkładów oszczędności

Zakup i sprzedaż walut zagr.

Udziela pożyczek pod zastaw.

Ogłaszajcie

w Gońcu Nadwiślańskim.

PRZY PODAGRZE | ISCHIASIE | NERWOBÓLACH,
REUMATYZMIE | GRYPIE | BÓLACH GŁOWY
I ZAZIEBIENIACH

OKAZAŁY SIĘ TABLETKI
TOGAL
ŚRODKIEM
ZBIAWIENNYM.

SPRÓBUJCIE
A PRZEKONACIE SIĘ



TOGAL
ROZPUSSZCZA
KWAS MOCZOWY

GERHARD F. SCHMIDT.
WYTWORNIA PREPARATÓW FARMACEUTYCZNYCH.
ZURICH, MONACHJUM, BERLIN, WIEN, BUDAPEST,
TORONTO (KANADA), GAŃSK.

Do tutejszego rejestru handlowego dział B zapisano dziś pod Nr. 39 przy firmie Herzfeld i Victorius Tow. Akcyjne w Grudziądzu, iż uchwała walnego zebrania z dnia 21 grudnia 1927 r. zmieniono § 4 statutu przez dodanie następującego ustępu: „Zarząd ma prawo mianowanie prokurentów z tem, że do działania w imieniu spółki uprawnieni są także dwaj prokurenci łącznie“. Pannu Wielgłowskiemu z Grudziądza udzielono prokurę w sposób przewidziany w § 4 statutu Towarzystwa.

Grudziądz, dnia 25 lutego 1928 r. (2417)

SAD POWIATOWY.

Wywołanie.

Firma Meyer i Gelhorn w Gdańsku, Langermarkt nr. 38, zastąpiona przez likwidatora konsula Arno Meyer Rząd pow. Grudziądz oraz adwokatów Wysockiego i Rudkę w Grudziądzu wystąpiła z wnioskiem o wywołanie listu długu gruntowego, dotyczącego długu gruntowego wpisanego w księgach gruntowych, majątek Rząd, tom I, karta 8, oddział III nr. 7, względnie Rząd, karta 13, oddział III, nr. 10 na 2.000.000 mk. na rzecz firmy Meyer i Gelhorn w Gdańsku, Langermarkt 38.

Posiadacz dokumentów wzywa się do ogłoszenia swych praw i przedłożenia listu najpóźniej w terminie dnia 14-go czerwca br. godz. 11-tej, pokój nr. 2 w niżej podpisanym sądzie.

Grudziądz, dnia 25 lutego 1928 r. (2419)

SAD POWIATOWY.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz, karta 1249—1402 na imię Anasztaza Ziętarskiego w Grudziądzu, zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 24 maja 1928 r. o godz. 11-ej przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym sądzie, pokój nr. 2.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 19. I. 1928 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdiale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Grudziądz, dnia 1 marca 1928 r. (2418)

SAD POWIATOWY.

PRZETARG.

W drodze publicznego przetargu wydane będą prace dekararskie przy nowo budowach domów dla Straży Granicznej w Gardeji, W. Tymiawie i Zawdzie pow. grudziądzki.

Blankiety ofertowe oddaje niżej podpisany P. U. B. N. w Grudziądzu ul. Stara nr. 1, za opłatą 0,50 zł. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej, jako dowód złożonego wadium w wysokości 5 proc. sumy ofertowej.

Zamknięte i opieczętowane oferty winny być przesłane do dn. 15 kwietnia rb., w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Bliższych szczegółów udzieli podpisany urząd w godzinach służbowych od 8—15.. (2413)

Grudziądz, dnia 15 marca 1928 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziem w Grudziądzu.

PRZETARG.

Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Tzewie odda w drodze przetargu przebudowę warsztatów w porcie zimowym w Tzewie.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na przebudowę warsztatów“ należy składać najpóźniej do dnia 29 marca 1928 r. w biurze Zarządu, gdzie w oznaczonym dniu o godzinie 12-ej nastąpi otwarcie ofert i gdzie w godzinach urzędowych przeglądane można odnośnie plany i warunki techniczne.

Wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty, względnie dowód jego zgłoszenia należy dołączyć do oferty.

Tzew, dnia 13 marca 1928 r. (2415)

Do L. dz. 907/28.

Zarząd Dróg wodnych w Tzewie.

KARMEKARZ

były współpracownik pierwszorzędných firm, specjalista na karmelki twardych wyrobów, nadziewanych oraz miękkie, śmietankowe i konfekty poszukuje posady. — Oferty upr. do Administracji „Gońca Nadwiślańskiego“ pod Karmelkarz. (2422)

Sprzedaże

Rower sprzedam. Lewandowski. ul. Wybickiego 47. (2333)

2 maszyny krawiecka i szewcka do sprzedania. Roslan, ul. Chelmińska 23. (2330)

Sprzedam kawiarnię dobrze zaprowadzoną. Oferty do adm Gońca Nadw. p. nr. 2309.

Szafa ogniowata fabrykat „Bernstein Berlin“ tanio natychmiast do sprzedania. — Zgłosz. przyjmuje Józef Wilamowski, Nogat, pow. Grudziądz. (2346)

Maszyna do pisanja amerykańska „Star“ mała w dobrym stanie do sprzedania. Lipowa 96 II l. (2347)

Na sprzedaż kompletne urządzenie parowej młeczarki, urządzenie wiejskiej olejarki, parowy kocioł stojący 8 nitr, dwa benzynowe silniki 4 i 6 koni, kadzie i rezerwuary. B A R A, Grudziądz Grobłowa 22.

Wózek sportowy sportowy z budką na sprzedaż. Radzińska 20 III l. (2336)

DOM narożny, dwupiętrowy, dobrze się rentujący, z wolnym składem i 3-pokojowym mieszkaniem zaraz tanio do sprzedania przy wpłacie 35.000 zł. Pełnomocnik właściciela obecny w poniedziałek (19 bm.) i wtorek (20 bm.) od godz. 9—1 i od 3—6. Pańska 8 II wejście II piętro. (2416)

Wózek dziecięcy duży, marki „Brennabor“, cały niklowy tanio na sprzedaż. Kwiatowa 9, I piętro I. (2358)

Na sprzedaż majątki prywatne 500 mórg za 200.000 zł. wpł. 150.000 zł. — 384 mórg za 250.000 zł. wpł. 150.000 zł. 196 mórg za 80.000 zł., wpł. 60.000 zł. — 165 mórg za 60.000 zł. wpłaty 50.000 zł. 100 mórg za 43.000 zł., wpł. 30.000 zł. — 500 mórg do wydzierżawienia na korzystnych warunkach. (2339)

Henryk Schulc, Grudziądz, ul. Sobieskiego nr. 6.

Maszyna do szycia „Singera“ mało używana na sprzedaż. Plac 23 Stycznia nr. 18a II p. (2357)

Na sprzedaż „Ford“ (podwozie) po gruntownym remoncie nadaje się na ciężarówkę. (2343)

Kwiatowa 10 II pr. I

Para pawji za 150,— zł na sprzedaż Oferty do admin. Gońca Nadw. pod nr. 2341.

Bacznosc! Z powodu wyjazdu sprzedam meble i różne sprzęty domowe. Koszary lotnicze mieszkanie nr. 2.

Kupna

Sztance (tłocznia) dobrze utrzymaną oraz kuźnię polewa kupię. Zgłosz. Müll, Grobłowa 6. (2350)

Mieszkania

2 umebl. pokoje z fortepianem i użytkowaniem kuchni poszukuje. Pisemne zgłoszenia do adm. „Gońca Nadwiśl.“ pod nr. 2359.

Poszuk. mieszkania

2—3 pokoje. od gospodarza. Plac czynsz za rok z góry. Oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2324.

Mieszkanie

3 pokój. z kuchnią w śródmieściu Grudziądza zamienię na takie same lub większe w Toruniu. I ask. zgłosz. uprasza A. Osmański, Toruń, Wielkie, Garbary 20.

Umeblowanego

ewentl. próżnego pokoju, z użytkowaniem kuchni, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 2321.

Pokój

słoneczny, ładnie umeblowany, z balkonem, przy ulicy Kościuszki wydzierżawie solidnemu panu od 1. IV. 1928 r. Adres wskaże Adminstr. Gońca Nadwiśl. (2306)

2 pokoje umebl.

lub nie, na biuro poszuk. Reprezent. „Głosu Prawdy“. Zgłosz. wraz z podaniem warunków, proszę składać w Admin. Gońca Nadw. pod „Redakcyjny“.

4—5 pokojowego

mieszkania z komfortem od zaraz poszukuję, dzielnicą obojętną, czynsz według umowy z góry za rok ewentualny remont. Adres wskaże adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2355.

Pokoju

elegancko umebl., z oddzielnym w jściem poszuk. od 15 kwietnia w centrum miasta. Wiad. do Gońca Nadw. pod H. J. (2425)

3 pokoje

ze składem i ogrodem, nadające się dla rzeźnika do wydzierżawienia. Dzierżawa na rok zgóry 3000 zł. (2338)

Panienska

poszukuje pokoju z użytkowaniem fortepianu za udziałem lekcji w zakresie klas 3. gimn. francuski do 5. kl. włącznie. Oferty pod „Korepetycja“ do Adm. „Gońca Nadwiśl.“ (2335)

1—3 pok. mieszkania

poszukuję od zaraz. Plac czynsz za rok z góry i ewentualny remont. Oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod „Fem“.

Dzierżawy

Do wynajęcia w centrum miasta fabryczne ubikacje wraz z mieszkaniem i dużymi piwnicami. — Informacje ul. Grobłowa 22 Bara. (2340)

Wydzierżawie

mój sklep kolonialny i spożywczy przy ul. Toruńskiej nr. 38, tel. 45. — Wl. Nowakowski, Grudziądz. (2424)

Wolne posady

Pomocników malarsk. poszukuje Marschler, Plac 23-go Stycznia 18. (2421)

Panienska

energiczna do dwójga dzieci i pomocy w gospodarstwie potrzebna zaraz. — Oferty do Admin. „Gońca Nadwiśl.“ pod nr. 2354.

Podręczna

i uczeniica krawcowa potrzebna zaraz. Dombek, 3 Maja 32 I p. (2358)

4—6 pokojowego

mieszkania modie urządzonego, na warunkach obecnych poszukuje. Zgłosz. do adm. Gońca Nadw. p. nr. 2298.

Chłopca

który się chce uczyć ogrodnictwa. przyj. od zaraz Borowski, Droga Łąkowa nr. 56.

Poszukuję od zaraz

pomocnika fryzjersk. i ucznia. A. Kamiński, Grudziądz, ul. Chelmińska 89. (2322)

Dziewczę

porządne i uczciwe potrzebne Grobłowa 19 p. pr.

Oraynarjusz

z trzema zacieźnikami potrzeb., od 1.4. Skowroński Radzyn wyb. Tel. 22. 240.

Panowie zdolni

jako organizatorzy, zastępcy, agenci mogą znaleźć natychmiast wysoki zarobek w wojewódz. Pomorskim. Zgłosz. Bydgoszcz Sowińskiego 19, „Wulkan“.

Poszuk. posady

Panna grająca na fortepianie poszukuje od zaraz posady. Zgl. do Adm. „Gońca Nadwiślańskiego“ pod nr. 2356.

Absolwent

średniej szkoły handlowej z praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek posady. Znajomość buchalterii, korespondencji i pisania na maszynach. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Admin. „Gońca Nadwiśl.“ pod „Absolwent“ (2353)

Zguby

Zgubioną książkę wojskową na nazwisko Grzegorz Dumała unieważniam.

Zgubiłem książkę wojskową i kartę mobilizacyjną na nazwisko Kazimierz Wierzbowski, Lniska Małe, pow. Grudziądz, poczta Nawałd.

Zgubiony wykaz osobisty na nazwisko Jan Zieliński unieważniam.

Unieważniam wykaz wystawiony na nazwisko mojego pod nr. 1401/11 Macieistrat. Waszewski Tomasz.

Wykaz osobisty na nazwisko Rudolf Fischer, Nowa Wieś, unieważniam. (2422)

Nauka

Kto chce utrzymać posadę biurową, musi umieć biegle pisać na maszynach wszystkich systemów.

Wyuczam prątniczą metodą biegle

pisanja na maszynach

Pełny kurs korespondencji urzędowej, handlowej i bankowej oraz budżety wykazy i bilanse w ciągu 4-6 tyg.

Otwary równoż kurs wczorowy.

6 maszyn różnych systemów

Opłata za cały kurs 50 zł

Marta Lipowska ul. Lipowa nr. 33 I piętro

wejście z ul. Kilińskiego

Różne

Plisuję i karbuje suknie po niskich cenach, szybko i tanio. (2320)

L. Klaczkowski, ul. Chelmińska 65.

Roboty malarskie

wykonuje tanio i na raty. Jurkiewicz, ul. Grobłowa 18, parter lewo. (2349)

Zdolna krawcowa

szycie pozadomem i wyjeżdża na wieś. — Sobieskiego nr. 13 I p. lewo. (2351)

1000 złotych

wypożyczę za dobrą gwarancją. Wiadomość w Adm. „Gońca Nadwiśl.“ p. n. 2344

4

funty miodu

za 25 groszy

każda gospodyni sporządzić może. Smaczny i pożywny dla dzieci zastępuje w zupełności drogą masło.

Drogerja Centralna

ul. Stara 11

i wszystkie składy

kolonialne.

1000 do 1500 zł.

pożyczki poszukuje poważne przedsiębiorstwo pod gwarancją rejentalną najatku 40.000. Oferty, bez pośredników, proszę składać do adm. Gońca Nadwiślańskiego pod „Pewna Gwarancja“.



Gdzie Pani daje sobie tak ładnie główkę strzyć? Tylko u Neumana 3 Maja 36.

Tem na życzenie sam właściciel składu posiadający 30 letnią znajomość fachową w osy strzyżę i jestem zawsze zadowolony.

Proszę niech i Pani raz spróbuje.

Strzyżenie maszyną elektryczną prędko i przyjemnie.

Salon Fryzjerski Neumana

S. ocjalność: wykonanie robót cukiarskich.

Kucharz warszawski

przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie sztuki kulinarnej tak na miejscu jak i w wyjazd. Grudziądz Dom Towarzystw, Mornuski 8.

Akuszarka

dyplomowana poleca się i udziela porad wchodzących w zakres położnictwa. — Anna Zachłowa, akuszarka ul. 3 Maja 39/40 Ip. (2352)

Matrymonjalne

Blondynka

at 22 mlej powierzchowności i wesolego usobienia, posiadająca 5000 zł. gotówki i 3 pokojowe umeblowane dla braku znajomości poszukuje na tej drodze za. Panowie kupcy i urzędnicy na poważnych i stałych posadach mają pierwszeństwo. Panowie poważnie myślący, którym zależy na szczęśliwym pożytku małżeńskim zechcą swe oferty nadesłać wraz z fotografią, która się zwraca do adm. Gońca Nadw. pod nr. 2230

Dyskrec. a zapewniona.

Najkorzystniejszej ogłaszać się

w Gońcu

Nadwiślańskim.

Józef Wiesner

poleca P. T. krawcom swoje sukienne i wełniane towary, w pierwszorzędn. jakościach.

Na życzenie wysyła się natychmiast kolekcje franko.

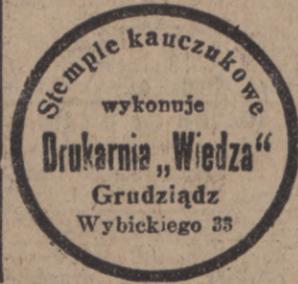
Adres telegraficzny:
WIESNER, BIELSKO - Telefon nr. 1421

Bielsko (Śląsk)

Plisuję i karbuje spródniczki już od 2,50 zł. Berendówna, Nowowiejska Droga 1 II piętro.

Pisanina na maszynach

najnowszych systemów wyczam (957) szybko i tanio. Przyjmuję się także na kurs wieczorowy. **ul. Toruńska 7 III p.**



SAPON

z „koszulką” najlepszy środek do prania bielizny. „ASAN” do bieleńia bielizny. Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane i nagrodzone złotymi medalami. Zważać na znak ochronny „KOSZULKA”. Do nabycia wszędzie. Chem. Fab. „Ergasta” w Nagórski Starogard-Pomorze.



Baczność!

Powozy - Wozy

na odpłatę okute i nie okute jak i wszelkie części do takowych ma zawsze na składzie. Zarazem wykonuje wszelkie **reparacje powozów i wozów** w jaknajkrótszym czasie i po jaknajniższych cenach. Kucie koni — cztery podkowy 8 — zł.

Zakład Powozów - Wozów Grudziądz, Chelmińska 52.



350 wartościowych przedmiotów za 15 zł. 75 gr.

Na listowne zamówienie wysyłamy następujący komplet: 1) Zegarek męski nielowy, szwajcarski z dobrym chodem. 2) 1 łańcuszek do zegarka pozłacany. 3) 1 brzytwa zgraniczona. 4) 1 pedzerek do golenia. 5) 1 miseczka do golenia. 6) 1 papierosnica stalowa lub niklowa. 7) 1 kawałek mydła toaletowego. 8) 1 krawat jedwabny. 9) Komplet spiniek do mankiet. 10) Komplet spiniek do gorsu. 11) 1 grzebień kieszonkowy z futerkiem. 12) 1 soyzoryk stalowy. 13) 1 chusteczka do nosa. 14) 1 szczoteczka do zębów. 15) 1 lustro kieszonkowe i jeszcze 355 przedmiotów niezbędnych dla każdego człowieka. — Cały ten komplet wysyłamy tylko za 15 zł. 75 gr. Taki sam komplet w gatunku „L” 17 zł. 45 gr. Gatunek „M” 20 zł. 75 gr. Zdatku nie potrzeba. Płać się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Bez ryzyka! Bez ryzyka!
M. POZNAŃSKI, Warszawa, Nowy Świat 12 G.P.
W razie niespodobańca się zwracamy pieniądze.



CHORZY NA PŁUCA

TYŚCIĄCE JUŻ WYLECZONYCH Zaśladajcie natychmiast książki, omawiające moją **NOWĄ SZTUKĘ ODŻYWIANIA**

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, noce i poty i kaszel znika, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapienia ulecza chorobę.

POWAGI

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.

ZUPEŁNIE DARMO

otrzymacie moją książkę w której zawarte są wiadomości naukowe ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko 10 000 egzemplarzy przeto napiszcie natychmiast abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

GEORG FULGNER, BERLIN-NEUKOLLN, RINGBAH-STRASSE 24. ODDZIAŁ 576



BÓL GŁOWY I WYCZERPAŃIE

oraz zaburzenia żołądkowo, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

ZIOŁA Z GOR HARCU D-ra LAUERA sprzyjają dobrej przemianie materji pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

ZIOŁA Z GOR HARCU D-ra LAUERA usuwają z organizmu zbyteczne nieżytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

ZIOŁA Z GOR HARCU D-ra LAUERA usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

☛ Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. ☛

Solidne, modne i gustowne

MATERJAŁY NA UBRANIA

damskie, męskie i dziecięce, na płaszcze, palta i kostjomy. Dodatki krawieckie do ubrań i płaszczy w pełnym komplecie.

Nadeszły transporty prima materjałów bielskich: **Na sezon wiosenno-letni** Kangary letnie i wiosenne odpowiednie na cały rok. Kamgarny na traki, smokingi, żakiety i surduły materjały na męskie płaszcze letnie i wiosenne. **Na sezon wiosenno-letni** damskie materjały na suknie, kostjomy i płaszcze. **MATERJAŁY** od najtańszych do najdroższych.

„MARTA”, Grudziądz, Lipowa nr. 33.

1 p. wejście od ul. Kilińskiego, właścicielka **MARTA LIPOWA S.A.** **UWAGA** Ceny bez porównania znacznie niższe, niż w sklepach i magazynach, gdyż sprzedaż w prywatnym miasteczku.

POZŁOTNIKA

na ramy przyjmie zaraz. Zgłoszenia z odpisem dotychczasowej działalności i podaniem wymagań uprasza **Fabryka Wyrobów Drzewnych, Poznań — Górczyn, w pobliżu ul. Ślejskiej.** (2 96)

Materace, kanapy fotele i leżanki

w wielkim wyborze poleca:

Fabryka materacy i mebli wyściełanych GRUDZIĄDZ, ul. Sołna 3. Telefon 84.

Na sezon wiosenny

nadeszła w wielk. wyborze **Konfekcja męska, damska i dziecięca Galanterja Czapki**

Ceny niskie — Dogodne warunki spłaty.

Skład konfekcji ul. Klasztorna 3.

Skórki surowe

lisie tchórze zajęcze kun końskie kozie

owcze itp. jak i włosie końskie kupujemy stale i płacimy najwyższe ceny warszawskie.

M. Sztulmann & Syn Grudziądz

Radzyńska 18 i p. Tel. 21. Składnica w podwórzu.



Maszyny do szycia „Singer”

na 12 rat miesięcznych. Kurs biału i szycia bezopłatnie. (11)

„SINGER” Grudziądz Plac 23-go Stycznia 27.

Z powodu otwarcia

sprzedaje po

CENIE REKLAMOWEJ

konfekcję damską i męską, bławaty, bieliznę, pończochy, kołdry watowe, firany i dodatki krawieckie.

P. SZKLAR, Grudziądz, Stara 20.

Humor i Satyra.

Sędzia: — Zaledwie jest pan dwa tygodnie żonaty, a już bijesz swoją żonę? Czternaście dni aresztu!

Mąż: — To nieładnie panie sędzio, że pan nam przerywa miodowe miesiące!



UCZNI SZOFERSKICH

NA KURSA PRZYJMUJE co 1 i 15 każdego miesiąca

Szkoła szoferska **Fr. Lipiński**

Grudziądz Michiewicza 19, telef. 494

Najlepsza i najtańsza szkoła na Pomorzu. Dogodne warunki spłaty

Ogłaszajcie

w Gońcu Nadwiślańskim

Używajcie **Krem Lion** bo udelikatnia i bieli cerę.

J. & S. Stempniewicz
POZNAN

Rolnicy!

Dajcie już teraz swoje siewniki, opalacze, kosiarki, żniwiarki i narzędzia rolnicze do przejrzenia i przyslijcie uszkodzone części do reperatury. Pod gwarancją pierwszorzęd. wykonania możemy prace te teraz jeszcze po niższych cenach wykonać niż latem. (1729) Dogodne warunki spłaty

HODAM i RESSLER, GRUDZIĄDZ
przy dworcu.
FABRYKA MASZYN.

Twój los wyliczan na podstawie astrologii naukowej opartej na astrologii. Szczęśliwa Nieba Świątostan oraz zabranienie losu na przeciąg 2 lat 3 st. 5 lat 5 st. na całe życie 50 st. Nadeślij datę (ewent. godz. urodz.) i fotografie i imię miejscowości podać urodzenia oraz gotówkę przekazem do: Andrzej Pawłowski - astrolog - Grudziądz (Pom.) ul. Ogrodowa 11.

Dużo starego żelaza

z narzędzi rolniczych do sprzedania tanio za gotówkę, wiadomość telefon 130 od 13ej do 15ej godz.

Pijcie najznakomitsze **wódki i likiery**
Łańcuckie Alfreda Hr. Potockiego

ceny sprzedaży niskie.
O ile nie pijeś, spróbuj

Krzyształ Łańcucki, Morelowkę i Mandarynkę

Udoskonalone maszyny do wyrobu:



Dachówki cementowej - Pustaków betonowych - Cembrowiny studziennej - Żłobów
:: :: :: Słupów - Płyt - Rur :: :: ::
poleca: **FABRYKA MASZYN**
RZEWUSKI i Ska, Warszawa, ul. Ordynacka nr. 7.
Zysk wytwórni betonowej w jednym r. wynosi ok. 5.000 do 6.000 zł. Żądajcie cenników i objaśnień.

Każdą ilość
beczek
od oleju, smoły i śledziówki
kupuje stale (943)
Venzke & Duday
Grudziądz
ulica Małomłynska 3/5.

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

RESTAURACJA

Grudziądz, (946)
Plac 23 Stycznia nr. 19 — Telefon 735.

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy, oraz napoje wszelk. gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramwajow. 5 min. od dworca. Otwarte do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już od 80 gr. począwszy.

właśc.: **JOZEF GRZESZKOWIAK.**

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

Gatunki pierwszej jakości

po nadzwyczaj tanich cenach

rozpoczynają nasz sezon wiosenny i przekonają szanowną klientelę że nasz interes przedstawia najlepsze źródło zakupu na miejscu.

Wiosenne palta damskie

Kasha wełniana osobliwe kolory zł. 115.— zł. 80.—

Kasha Mouline

na jedwabiu zł. 200.— 180.— „ 140.—

Damskie, fason sportowy

z la męskiego gabardynu zł. 140.— 100.— „ 75.—

Suknie wiosenne

z popeliny zł. 28.— „ 20.—
prima ryps kasha zł. 90.— 65.— „ 45.—

Palta męskie

z gabardynu zł. 135.— 110.— „ 100.—
prima sportowe zł. 175.— „ 130.—

Spodnie

zł. 65.— 45.— 20.— zł. 14.—

Dom Konfekcyjny

Hugo Szmechel i Synowie Sp. Akc.
Grudziądz, Wybickiego 2/4.

Trzciny sufitowej

jeszcze kilka kop do sprzedania w willi w Owczarkach.

Korzystajcie z okazji.

Zawiadamiam niniejszem iż przyjmuję do parowego czyszczenia i desenfekcji wszelkiego rodzaju pierze.

Pamiętać należy, że pióra zawierają w sobie dużo kurzu, wilgoci i możliwych zarazków

Kto pragnie mieć na św. Wielką nocną lekką przyjemną i czystą od kurzu i wszelkich zarazków pościel, niech nie zwleka tylko spieszy do czyszczenia na ul. św. Ducha nr. 16.

Cena przedświąteczna tylko 1,50 zł. od netto kg. wagi pierza towar staje się o 100% lepszym.

Za rzetelną obsługę i zwrot danego towaru do czyszczenia gwarantuję zastawem czystego nowego towaru danej jakości.

Czyszczenie wykonuję codziennie na oczekaniu, każdy zainteresowany może być obecnym przy czyszczeniu swego pierza.

Jestto specjalny skład, tylko tej branży. Polecam wszelkiego rodzaju pierza gotowe pościel i jaśki.

Upraszam zainteresowanych o zwrócenie się z całym zaufaniem a napewno każdy będzie zadowolony.

Korzystać z okazji! Korzystać z okazji!

Kazimierz Pernak, skład pierza
Toruń, ul. Św. Ducha nr. 16.



Dodatki tapicerskie

Pokrycia meblowe
oraz
Dywany, Chodniki,
Firany i portjery

SZEWSKA NR. 19

obok Kasy Chorych.



Wózki dziecięce i sportowe
Łóżka żelazne, materace
Umywalki, oraz wszelk. sprzęty
domowo-kuchenne

w wielkim wyborze i bardzo tanio poleca
HIPOLIT KOTLIŃSKI, GRUDZIĄDZ
ulica Mickiewicza 24. Rynek róg ul. Długiej 24.

PIEGI plamy, wyrzuty usuwa krom **BENEGNINA**

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.
BENEGNINA mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i ciele.
Cena kremu 2.— zł. — mydła 1,50 zł.
Magister Jan Stencel, aptekarz
główny skład i wytwórnia
Apteka pod Łabędziem, Grudziądz, Rynek 20.

Kupuję i płacę wysokie ceny za

brylanty, złoto, srebro, platynę, obrączki, łańcuszki, zegarki, także i połamane, noże, widelce, łyżki, kulturowe i uszkodzone, monety srebrne niem. i rosyjskie, sztuczne zęby całe i połamane. Pracownia jubilerska i zegarmistrzowska wykonuje wszelkie prace w zakresie wchodzące.

Czyszczenie zegarka gruntownie 3,50 zł.
Pióro do zegarka 3 zł.
Szkiełko do zegarka 65 gr.
Okazyjnie sprzedaż biżuterji, zegarków nowych i brylantów po najniższych cenach.
Werki Gustawa Becker'a, 5 młotków, bimbam po 140 zł.

B. PAPIER - GRUDZIĄDZ
Mickiewicza 21, 1 ptro naprzeciw poczty.

Znawcy piją tylko
herbatę cejlońską
„Japończyk”

zalecamy gatunki:
„Gwiazda Japonji”, „Nadzwyczajna”, „Nr. 17” i w blaszankach czerwonych oraz luzem

Dom Wysyłkowy „Polmyd”
St. Lotysz i Ska., Grudziądz
ul. Pańska 25, Telefon 39.

Na sezon wiosenny

otrzymałem w wielkim wyborze

Materiały damskie i męskie

Plaszcze - kostjумы - suknie i bluski

Proszę o przekonanie się, że ceny są bardzo przystępne.

Polecam również materj. białeżniane, adamaszki obrusowe, inletry, kapy, firany, kołdry itp. .:

S. Rotszuld, Rynek 6.

Zwiedzenie sklepu nie obowiązuje do kupna.



Hamlenie
gospodarstw
młynów
wszeli. inżynierów.

Dzierżawy
niezależ. i sklepów
wszeli. egot. zam. szul.
i pow. inż.

BR. OZGA
Grudziądz Wybie. 100 33.

Plisowanie,
Karbowanie
wódniczki — uż od 3.50 zł.
hafty — Karbowanie
merek.

Wykon. solidne i szybkie.
M-me Marie 193
uszeńska Grobla nr. 18.

Przyjmuje bieliznę
do prania
w domu i poza domem.
D Zakrzewska,
ulica Wybieckiego nr. 47
w podwórzu na lewo i ptro.

P. T.

Szanownej Publiczności Grudziądza i okolicy po-
dajemy do łaskawej wiadomości, że z dniem 17 marca
br. otwieramy przy ulicy

WYBICKIEGO 43
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY.

Długoletnia praktyka w zakładzie fotograficznym
p. Poznańskiego dają rękojmię fachowej i rzetelnej
obsługi.

Prosząc o łaskawe poparcie naszego młodego
przedsiębiorstwa kreślimy

z poważaniem

Antonina Dittmanówna
Roman Sławiński.

Uwaga!

"JULJAN"

STARA 12.

Korzystny zakup mydła:

Mydło do prania	od zł. 0.35
„ białe	„ „ 0.45
„ do mycia z silnym zapachem	„ „ 0.25
Woda kolońska	„ „ 0.75
Perfумы	„ „ 0.50

na wszystkie artykuły ceny niższe.

Uwaga!

Znane od 30 lat Kursy
dyr. Bergera
Toruń, ulica Żelazna 25
20 systemów maszyn
biurowych, wykłady
oksięgowości, bilanse,
rewizji, stenograf., języki.

ROWERY

najlepszych fabrykatów za
gotówkę i na raty jakoteż
części zapasowe poleca:
Dąbrowski, Toruń, ulica
Mickiewicza 83.

"OKAZJOPOL"
Rzeźalniana 22.

Sprzedza za bezcen sypial-
ne Kino wędrówne, ma-
szyny do szycia, szewskie,
amskie, krawieckie, rowe-
ry, meble pojedyncze obra-
zy, ubrania, gramofony,
Teodolit uniwersalny, opa-
lograf, sortownice do Kaszy
oraz wszelkie używane
przedmioty. Przyjdź i prze-
konaj się! 1820

Humor.

Z RACHUNKÓW.

- Co to jest dziesiąta część?
- Nie wiem.
- Uważaj. Przyszło do ciebie dziesięcioro dzieci,
a ty masz tylko jedno jabłuszko. Cóż zrobisz?
- Zaczekam, aż sobie pójdą i zjem.
- WIEC SKAD?
- Czy masz dzisiaj dziurę w głowie, Karolu?
- Skądżeby? Co tobie do głowy przystąpiło?
- Myślałem, że tak, gdyż masz pełno trocin,
słomy i siana na ramionach plecach.

Hotel „Królewski Dwór“

Telefon 76 i 323

we wtorek, d. 20. marca od godz. 8-mej.

specjal. koncert mistrzów muzyki rosyjskiej

Orkiestry W. Jedrychowshiego.

W. CZARNECKA

Pracownia karbowania,
plisowanie, czyszczenie
chemiczne, prasow. szty-
wnej bielizny. (1578
Grudziądz, ul. Szewska 4.

Stara Rynkowa 2

Całkowita wyprzedaż OBUWIA

ze względu na likwidację działu obuwia sprzedaje
posiadany wielki wybór najnowszych fasonów

damskich
męskich
i dziecięcych
bucików

po cenie zakupu.

S. Rotszuld, Grudziądz

ul. Stara Rynkowa nr. 2.

Proszę uważać na okno wystawowe.

Stara Rynkowa 2

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI

ULICA PAŃSKA 5/6

WYKONUJE DAMSKĄ I MĘSKĄ
GARDEROBĘ PODŁUG NAJNOW-
SZYCH ZURNALI

JOZEF SEIDLER

CENY PRZYSTĘPNE.

GWARANCJA DOBREGO LEŻENIA.



Warszawska
pracownia

gorsetów

Grudziądz, Ogrodowa 7
parter, w podwórzu 11 sień
wykonuje biustonosze, pa-
ski, bandaże i gorsety dla
niomnych przezrobki
i reperacie.

Ceny przystępne

Goniec Nadwiślański Ilustrowany

Bezpłatny dodatek tygodniowy Gońca Nadwiślańskiego

NR. 14.

GRUDZIĄDZ, DNIA 1-go KWIETNIA 1928 R.

ROK II.

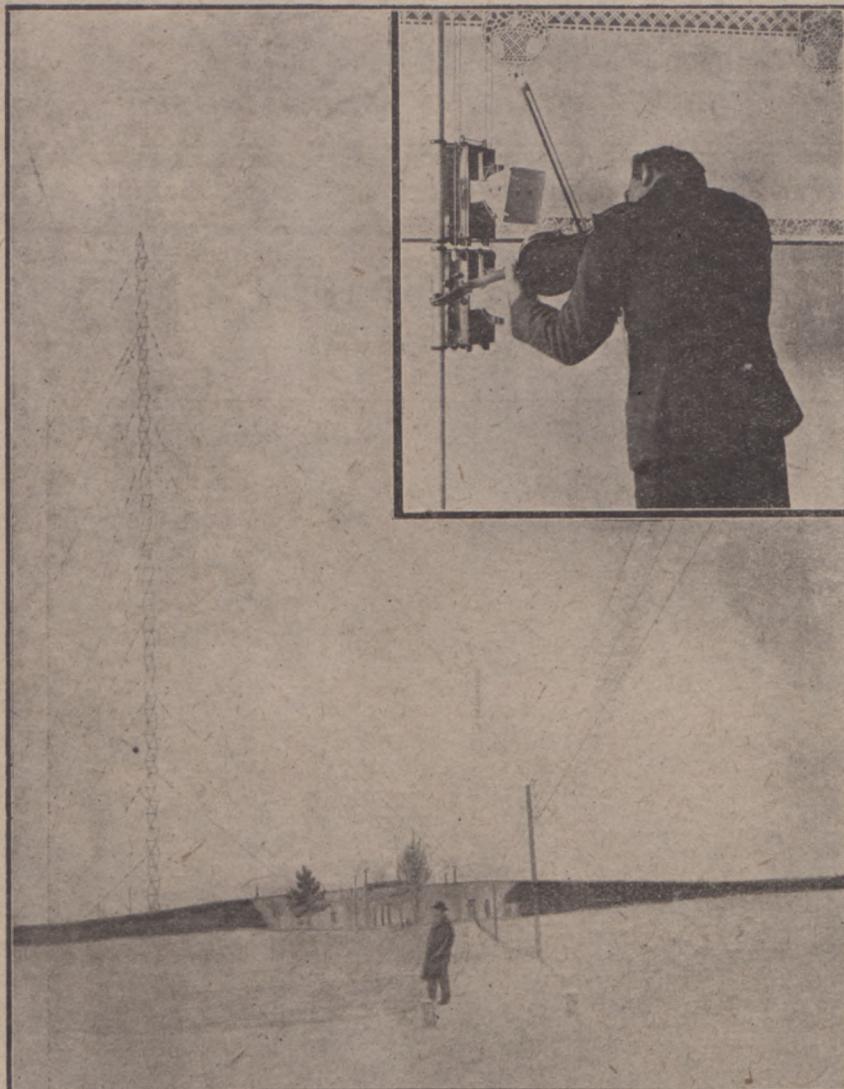
TANCERKA — SPORTSMENKA

Rowerem z Warszawy do Gdyni.

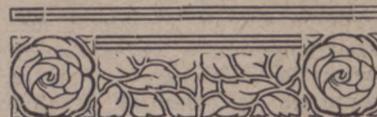


Jak donosi dzisiejszy „Goniec Nadwiślański”, znana tancerka i śpiewaczka p. Zula Pogorzelska z Warszawy wybrała się w podróż rowerem z Warszawy do Gdyni. Założyła się bowiem z gronem swych wielbiceli, że tak jak dobrze potrafi tańczyć, potrafi również sprostać różnym sportsmenom, a zwłaszcza cyklistom w wytrzymałości na dłuższą metę. P. Zula wyruszyła w czwartek z Warszawy i w dniu wczorajszym stanęła w Grudziądzu, gdzie w myśl zakładu, który wymaga, by celem skontrolowania zgłaszała się w redakcjach dzienników, zgłosiła się w Redakcji „Gazety Grudziądzkiej”. Fotografia powyższa, przedstawia p. Zulę przed Zakładami Graficznymi Wiktora Kulerskiego w Tuszewie, gdzie mile przyjęta, pozwoliła na dokonanie zdjęcia. Jutro o godzinie 12-tej w południe z Hotelu Centralnego wyrusza p. Zula w dalszą podróż do Gdyni.

Halo, halo, tu Grudziądz!

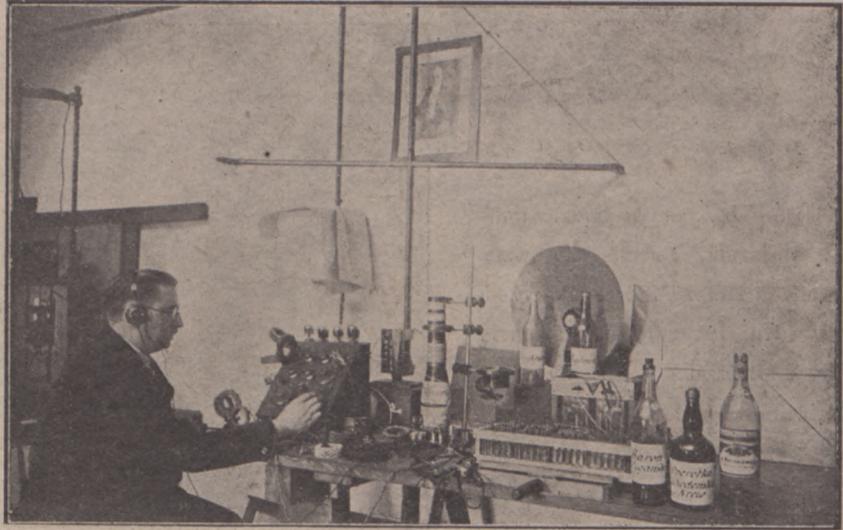


Jak wiadomo, klub radjoamatórow grudziądzkich czynił od dłuższego czasu starania o pobudowanie radjostacji nadawczej w Grudziądzu. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Radjostacja nadawcza umieszczona została na terenie elektrowni, a aparatura mieści się w Ratuszu II w pokojach 17 i 18. Zdjęcie nasze przedstawia (u góry) stację radiową w Nowejwsi, (w rogu u góry) skrzypka grającego do mikrofonu w nowej kabinie radiowej, (u dołu) aparatura mieszcząca się obecnie w ratuszu II, gdzie inż. Długas dokonuje prób w transmitowaniu fal. Otwarcie radjostacji nastąpi w niedzielę o godz. 10 przed południem, a następnie koncert radiowy dla wszystkich odwiedzających radjostację.



Sensacyjny wynalazek.

Znany na terenie Grudziądza radjoamator p. Kuczer, dokonał epokowego wynalazku w dziedzinie radja. Jak w dzisiejszym numerze donosimy, udało mu się drogą długich badań skonstruować aparat za pomocą którego można odbierane koncerty chwytac i ładować w butelki litrowe, gdzie szczelnie zamknięte utrzymują się doskonale przez czas dłuższy. W ten sposób chwytane arje i koncerty można z łatwością zastosować w domu, w którym brak odbiornika radjowego w czasie uroczystości rodzinnych. Zdjęcie nasze przedstawia p. Kuczera przy chwytaniu i ładowaniu w butelki arji operetkowych. — Bliższe szczegóły podajemy w numerze głównym.



GRUDZIĄDZ NA FILMIE.

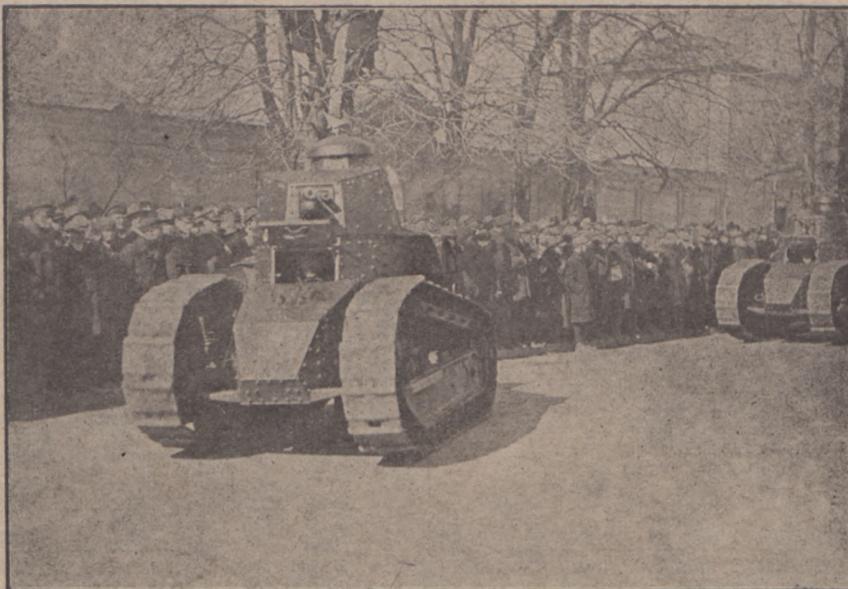
Warszawska firma kinematograficzna (Fanamet) przystąpiła do dokonywania zdjęć na terenie Pomorza. W niedzielę dokonane zostaną zdjęcia w Grudziądzu do obrazu p. t.: „Życie miast pomorskich“. W tym celu przybyli do Grudziądza operatorzy, którzy w porozumieniu z utworzonym komitetem i przy pomocy znawców

życia Grudziądza, dokonają zdjęć. Między innymi dokonane będą zdjęcia obu przedstawień w Teatrze, ruchu na Placu 23 Stycznia (o godz. 3 po poł.) i inne.

Fotografja nasza przedstawia operatorów kinowych i znawców życia Grudziądza przed Teatrem Miejskim.



W uroczystym obchodzie Imienia Marszałka Piłsudskiego wzięły udział i tanki, które, jak przedstawia nasze zdjęcie, zajęły przed Belweder, by kwieciami ostrzeliwać Marszałka.



Zjazd Dowborczyków.

W niedzielę dnia 18 bm. odbył się w Warszawie zjazd Dowborczyków. Zdjęcie przedstawia uczestników zjazdu ze sztandarem przed pomnikiem ks. Józefa Poniatowskiego na placu Saskim.

Redaktor odpowiedzialny Leon Dolński w Grudziądzu.
Nakł.: Spółdzielni Wydawn. „Zjednoczenie” z o. o., Grudziądz. Druk: Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu